KRONIKA
UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE

ZA ROK AKADEMICKI 1921/22

ZA REKTORATU

ŚP. PROF. DRA JANA KASPROWICZA

LWÓW 1932
NAKŁADEM UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA
DRUKARNIA NAUKOWA, LWÓW, ORMIAŃSKA 8 — TEL. 53-10

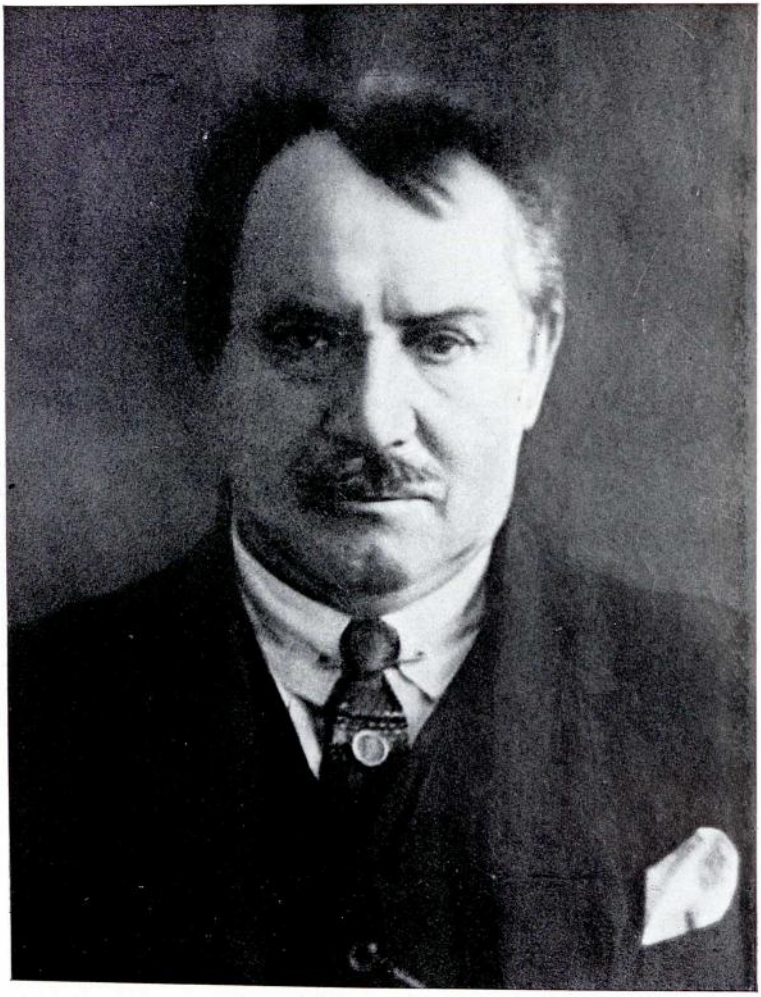

KRONIKA
UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA WE LWOWIE

ZA ROK AKADEMICKI 1921/22

ZA REKTORATU

ŚP. PROF. DRA JANA KASPROWICZA

LWÓW 1932
NAKŁADEM UNIWERSYTETU JANA KAZIMIERZA
DRUKARNIA NAUKOWA, LWÓW, ORMIAŃSKA 8 — TEL. 53-10

AKADEMIA PODLASKA W SIEDLCACH
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
Nr. 28215

TREŚĆ.

Wstęp V
I. Sprawy osobowe 1
II. Inauguracja roku akademickiego . . . 8
III. Doktoraty honoris causa 16
IV. Uroczyste przyjecia i udział w uroczystościach . 23
V. Senat akademicki 27
VI. Ważniejsze zarządzenia i okólniki Ministerstwa W. R. i O. P. 30
VII. Ważniejsze wydarzenia 32
VIII. Pomoc dla młodzieży 41
IX. Sprawa budynków posejmowych . . . 46
X. Budżet Uniwersytetu 51
XI. Statystyka 55
XII. Powszechne Wykłady Uniwersyteckie i Politechniczne 57

WSTĘP.

Niniejszą, drugą z rzędu „roczną“ Kronikę Uniwersytetu Jana Kazimierza za rok akademicki 1921/22 zamierzał wydać — w myśl zasadniczej uchwały Senatu akademickiego z dnia 31 maja 1921 — piastujący w owym roku godność i urząd Rektora śp. Prof. Dr. Kasprowicz. W tym celu bezpośrednio po złożeniu urzędowania rektorskiego począł zbierać potrzebne materjały, opierające się przeważnie na aktach Rektoratu i na sprawozdaniach dziekańskich wszystkich Wydziałów. Zamiaru swego nie zdołał jednak uskutecznić — nie pozwoliła Mu na to choroba, która poczęła się rozwijać w niedługi czas potem i stała się niestety śmiertelną. W dniu 1 sierpnia 1926 r. Jan Kasprowicz umarł.

Senat akademicki — pragnąc wypełnić wytworzoną wskutek tego lukę w ciągłości wydawnictwa „rocznych“ Kronik — uchwalił na posiedzeniu z dnia 10 listopada 1930 r. przystąpić do wydania brakującego rocznika i zlecił mi wykonanie tego zadania. Zlecenie to spełniam, jakkolwiek podjąłem się go z pewną obawą, wiedząc, że zebrane do Kroniki materjały zaginęły, prawdopodobnie w czasie przeprowadzenia się śp. Jana Kasprowicza na Harendę w Zakopanem, dokąd przeniósł się na stałe zamieszkanie na pewien czas przed śmiercią. Ta okoliczność winna usprawiedliwić niektóre braki lub niedokładności Kroniki, zestawionej w dziesięć lat po upływie roku, któremu jest poświęcona.

JW. Panu Profesorowi Dr. Kazimierzowi Twardowskiemu pozwalam sobie złożyć serdeczne podziękowanie za przejrzenie niniejszej Kroniki i za poczynione przytem cenne uwagi, z których skorzystałem przed oddaniem jej do druku.

Stanisław Postępski
dyrektor Kancelarji i notarjusz
Uniwersytetu Jana Kazimierza

Lwów, w czerwcu 1932.

I.

SPRAWY OSOBOWE.

Senat Akademicki Uniwersytetu Jana Kazimierza w roku akad. 1921/22.

Członkowie Senatu Akademickiego:

Rector magnificus:

Przewodniczący Senatu akademickiego: Prof. Jan Kasprowicz.

Prorektor: Prof. Emanuel Machek.

Zastępca prorektora: Prof. Edmund Bulanda.

Dziekani:

Prof. X. Władysław Żyła, Wydział teologiczny.
„ Aleksander Doliński, Wydział prawa i umiejętności politycznych.
„ Adam Bednarski, Wydział lekarski.
„ Kazimierz Kwietniewski, Wydział filozoficzny.

Prodziekani:

Prof. X. Szczepan Szydelski, Wydział teologiczny.
„ Przemysław Dąbkowski, Wydział prawa i umiejętności politycznych.
„ Henryk Halban, Wydział lekarski.
„ Zygmunt Weyberg, Wydział filozoficzny.

Delegaci Rad Wydziałowych:

Prof. X. Adam Gerstmann, Wydział teologiczny.
„ Zbigniew Pazdro, Wydział prawa.
„ Hilary Schramm, Wydział lekarski.
„ Edmund Bulanda, Wydział filozoficzny.

Stali referenci Senatu akademickiego:

Prof. Władysław Abraham, sprawy Bibljoteki uniwersyteckiej.
„ Ernest Till, sprawy fundacyjne.
„ Edmund Bulanda, sprawy administracyjno-budowlane.
„ Ignacy Zakrzewski, sprawy rachunkowe Kwestury.

Stała komisja stypendyjna Senatu akademickiego:

Prof. Ernest Till, referent spraw fundacyjnych.
„ Piotr Stebelski, referent stypendyjny Wydziału prawa i umiejętności politycznych.
„ Witołd Nowicki, referent stypendyjny Wydziału lekarskiego.
„ Stanisław Loria, referent stypendyjny Wydziału filozoficznego.

Senat dyscyplinarny dla urzędników i funkcjonarjuszów niższych Uniwersytetu:

X. Adam Gesrtmann, Przemysław Dąbkowski, Roman Longchamps de Berier, Włodzimierz Sieradzki, Edmund Bulanda.

Prokurator dyscyplinarny: Roman Longchamps de Berier.

Zastępca prokuratora dyscyplinarnego: Juljan Karol Nowotny.

Sekretarz Senatu akademickiego:

Stanisław Postępski, dyrektor kancelarji i notarjusz Uniw.

W składzie Uniwersytetu zaszły następujące zmiany:

Na Wydziale teologicznym:

X. Dr. Zygmunt Bielawski, profesor nadzwycz. katechetyki i pedagogiki, mianowany profesorem zwyczajnym tego przedmiotu (postanowieniem Naczelnika Państwa z dnia 28 II. 1922).

X. Dr. Aleksy Klawek habilitowany jako docent studjum biblijnego Nowego Zakonu (uchwałą Rady Wydziałowej z dnia 9 VI. 1921. Reskrypt Ministerstwa W. R. i O. P., zatwierdzający dotyczącą uchwałę Rady Wydziałowej, wpłynął do Rektoratu w sierpniu 1921 r., co było niewątpliwie powodem, że o habilitacji tej nie wspomina Kronika Uniwersytetu za rok 1920/21).

X. Dr. Władysław Grzelak, habilitowany jako docent teologji fundamentalnej (uchwałą Rady Wydziałowej z dnia 19 IX. 1921).

X. Dr. Zygmunt Kozubski, habilitowany jako docent teologji moralnej ogólnej (uchwałą Rady Wydziałowej z dnia 29 III. 1922).

Na Wydziale prawa:

Dr. Roman Longchamps de Berier, profesor nadzwycz. prawa prywatnego, mianowany profesorem zwyczajnym prawa cywilnego (postanowieniem Naczelnika Państwa z dnia 26 VII. 1922).

Dr. Maurycy (Mojżesz) Allerhand, docent (austr.) prawa procesowego cywilnego z tytułem profesora nadzwycz. uzyskał tytuł profesora zwyczajnego Uniwersytetu Jana Kazimierza (postanowieniem Naczelnika Państwa z dnia 24 VIII. 1921; o nominacji tej zawiadomiło Ministerstwo W. R. i O. P. reskryptem, który Rektorat otrzymał 17 IX. 1921, wskutek czego nie zamieszczono o niej wzmianki w Kronice Uniwersytetu za poprzedni rok).

Na Wydziale lekarskim:

Dr. Emanuel Machek, profesor zwycz. okulistyki, z powodu wniesienia podania o przeniesienie w stan spoczynku, mianowany profesorem honorowym (postanowieniem Naczelnika Państwa z dnia 4 VIII. 1922).

Dr. Józef Markowski, profesor zwycz. anatomji opisowej, który — z powodu nominacji na profesora zwycz. anatomji prawidłowej w Uniwersytecie Poznańskim — opuścił nasz Uniwersytet z dniem 30 IX. 1921 r., mianowany napowrót profesorem zwyczajnym anatomji opisowej (postanowieniem Naczelnika Państwa z dnia 22 VII. 1922), objął katedrę w dniu 1 IX. 1922 r.

Profesor zwycz. położnictwa i ginekologji Dr. Adam Sołowij zrzekł się katedry, co Ministerstwo W. R. i O. P. przyjęło do zatwierdzającej wiadomości reskryptem z dnia 2 XI. 1921 Nr. 9076 — IV/21, zarządzając zamknięcie dalszej wypłaty czynnych poborów z dniem 1 XII. 1921 r.

Dr. Stanisław Progulski, habilitowany jako docent pedjatrji (uchwałą Rady Wydziałowej z dnia 28 VI. 1922).

Dr. Henryk Sochański, habilitowany jako docent patologji i terapji szczegółowej chorób wewnętrznych (uchwałą Rady Wydziałowej z dnia 28 VI. 1922).

Na Wydziale filozoficznym:

Konstanty Chyliński, posiadający dyplom I. stopnia z nauk historycznych Uniwersytetu Petersburskiego, profesor Uniwersytetu Lubelskiego, mianowany profesorem zwyczajnym historji starożytnej (postanowieniem Rady Wydziałowej z dnia 3 IX. 1921).

Dr. Lehr-Spławiński, profesor zwycz. Uniwersytetu Poznańskiego, b. docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, mianowany pro-

fesorem zwyczajnym filologji słowiańskiej (postanowieniem Naczelnika Państwa z dnia 21 I. 1922).

Eustachy Żyliński, posiadający dyplom I. stopnia z nauk fizyko-matematycznych Uniwersytetu w Kijowie, profesor nadzwyczajny matematyki, mianowany profesorem zwyczajnym tego przedmiotu (postanowieniem Naczelnika Państwa z dnia 27 VII. 1922).

Dr. Stefan Banach habilitowany jako docent matematyki (uchwałą Rady Wydziałowej z dnia 7 IV. 1922) i mianowany profesorem nadzwyczajnym tego przedmiotu (postanowieniem Naczelnika Państwa z dnia 22 VII. 1922).

Dr. Jan Bołoz Antoniewicz, profesor zwycz. historji sztuki nowożytnej, przeniesiony na własną prośbę ze względu na stan zdrowia w stały stan spoczynku z końcem marca 1922 r. (reskryptem Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 11 V. 1922 Nr. 3891—IV/22).

Dr. Henryk Ułaszyn, profesor zwycz. języka polskiego zrezygnował z katedry we wrześniu 1921. Ponieważ rezygnacji mimo prośby Rady Wydziałowej nie cofnął, Rada przyjęła ją na posiedzeniu z dnia 18 I. 1922, a Ministerstwo W. R. i O. P. zarządziło reskryptem z dnia 1 IV. 1922 Nr. 875—IV/22 wstrzymanie dalszej wypłaty poborów Prof. Ułaszyna z końcem marca 1922 r.

Dr. Stefan Glixelli, habilitowany jako docent filologji romańskiej (uchwałą Rady Wydziałowej z dnia 12 X. 1921).

Prawo wykładania filozofji, nadane Dr. Kazimierzowi Ajdukiewiczowi w Uniwersytecie Warszawskim, uznała Rada Wydziału filozoficznego za ważne w tutejszym Uniwersytecie (uchwałą z dnia 11 I. 1922 r.).

Z powodu odwołania do Francji przydzielonego do Misji wojskowej francuskiej w Polsce kapitana A. Lureau, licencjata literatury, ustąpił tenże z końcem roku akademickiego z zajmowanego w tutejszym Uniwersytecie stanowiska lektora języka francuskiego. Na jego miejsce delegowany został przez Rząd francuski za zgodą Ministerstwa W. R. i O. P. profesor (agrégé de grammaire) Jean Noiville w charakterze profesora-suplenta tutejszego Uniwersytetu, o czem Konsulat francuski powiadomił Uniwersytet z końcem sierpnia 1922 r.

Wydział filozoficzny pozyskał w tym roku szereg lektorów a mianowicie:

Dr. Władysława Chodaczka dla języka greckiego, Dr. Emila Biedrzyckiego dla języka rumuńskiego, Bolesława Czuruka dla języka rosyjskiego, Teofila Szumańskiego dla kartografji, Dr. Adama Sołtysa i Witolda Friemanna dla harmonji i kontrapunktu.

Juljusz Tenner, długoletni — pierwszy — lektor wymowy naszego Uniwersytetu (od roku 1909/10), zmarł 4 VII. 1922 r. Znany literat-teatrolog, autor dzieł „Estetyka żywego słowa", ,,Technika żywego słowa", „Podręcznik sztuki czytania", ,,O twórczości aktorskiej" i wielu artykułów rozprószonych w czasopismach, przyczynił się niezmiernie do podniesienia kultury teatralnej zwłaszcza w Polsce, gdzie podręczniki jego były w owym czasie jedyne. Zmarły tłumaczył również poetów Młodej Polski (m. i. Kasprowicza) jakoteż dzieła naukowe (m. i. dzieło Sz. Aszkenazego „Józef Poniatowski") na język niemiecki.

Odznaczenia:

JM. Rektor Prof. Dr. Jan Kasprowicz otrzymał odznakę orderu „Odrodzenia Polski" klasy III. za twórczość w dziedzinie poezji polskiej (Monitor Polski Nr. 298 z roku 1921).

X. Prof. Dr. Mieczysław Tarnawski otrzymał krzyż „Virtuti Militari" za zasługi w wojnie bolszewickiej.

Członkiem czynnym Polskiej Akademji Umiejętności wybrany został w roku sprawozdawczym na Wydziale historyczno-filozoficznym Prof. Franciszek Bujak, zaś członkiem korespondentem na Wydziale matematyczno-przyrodniczym Prof. Józef Markowski (w owym czasie profesor w Poznaniu).

Prof. Rudolfowi Weiglowi przyznał Wydział matematyczno-przyrodniczy Polskiej Akademji Umiejętności nagrodę z fundacji Dr. Jonatana Warschauera w kwocie 20.000 Mp. za rozprawę „Riquettia Prowazeki".

W roku 1922 członkami czynnymi Towarzystwa Naukowego we Lwowie wybrani zostali: w Wydziale III. Profesorowie zwycz. Henryk Arctowski, Marjan Franke oraz Docent Benedykt Fuliński, zaś członkami przybranymi: w Wydziale I. Prof. Tadeusz Lehr-Spławiński, starszy bibljotekarz Dr. Rudolf Kotula, w Wydziale II. Prof. Leon Kozłowski, w Wydziale III. Prof. Jakób Parnas.

Wydziały Towarzystwa Naukowego przyznały z funduszu konkursowego, udzielonego przez Ministerstwo W. R. i O. P., następujące nagrody:

Wydział I.: Bibljotekarzowi Stefanowi Vrtel-Wierczyńskiemu za pracę w zakresie bibljografji polskiej 16.000 Mk., st. asystentowi Dr. Janowi Janowowi za pracę pt.: „O słówku *ka* w trybie rozkazującym języka rosyjskiego" 8.000 Mk.

Wydział II.: Prof. Stanisławowi Zakrzewskiemu za prace z zakresu pierwotnych dziejów Polski 20.000 Mk.

Wydział III.: Prof. Benedyktowi Dybowskiemu za pracę o faunie syberyjskiej 24.000 Mk.

W tem miejscu nie od rzeczy będzie przypomnąć, że pierwszy zawiązek Towarzystwa Naukowego, które powstało w czerwcu 1920 r. z przetworzenia Towarzystwa dla popierania nauki polskiej we Lwowie (założonego w roku 1900), stanowili ci członkowie tego Towarzystwa, którzy byli członkami Polskiej Akademji Umiejętności, czynnymi lub korespondentami i w chwili zatwierdzenia statutu Towarzystwa Naukowego mieszkali stale we Lwowie.

Z profesorów naszego Uniwersytetu należeli do nich:

w Wydziale I. (filologicznym): Jan Bołoz Antoniewicz, Wilhelm Bruchnalski, Juljusz Kleiner, Kazimierz Nitsch, Władysław Podlacha, Edward Porębowicz, Stanisław Witkowski i Konstanty Wojciechowski (8 na 10 członków);

w Wydziale II. (historyczno-filozoficznym): Władysław Abraham, Oswald Balzer, Przemysław Dąbkowski, Ludwik Finkel, Tadeusz Pilat, Leon Piniński, Jan Ptaśnik, Aleksander Semkowicz, Ernest Till, Kazimierz Twardowski, Stanisław Zakrzewski (11 na 13 członków);

w Wydziale III. (matematyczno-przyrodniczym): Adolf Beck, Eugenjusz Romer (2 na 3 członków).

Po ukonstytuowaniu się Towarzystwa Naukowego wybrani nadto zostali z grona nauczycielskiego naszego Uniwersytetu

członkami czynnymi:

w Wydziale I.: w roku 1920 Edmund Bulanda, Adolf Chybiński, Andrzej Gawroński, Bronisław Gubrynowicz, Wiktor Hahn, Jan Kasprowicz, Henryk Ułaszyn, w roku 1921 Ryszard Ganszyniec,

w Wydziale II.: w roku 1920 Stanisław Głąbiński, Alfred Halban, Juljusz Makarewicz, Stanisław Starzyński, Adam Szelągowski, Mścisław Wartenberg,

w Wydziale III.: w roku 1920 Jan Czekanowski, Benedykt Dybowski, Jan Hirschler, Antoni Jurasz, Józef Markowski, Witold Nowicki, Leon Popielski, Józef Siemiradzki, Wawrzyniec Teisseyre, Zygmunt Weyberg,

członkami przybranymi:

w Wydziale I.: w roku 1920 Jan Leciejewski, Stefan Vrtel-Wierczyński (bibljotekarz), X. Władysław Żyła, w roku 1921 Zygmunt Czerny,

w Wydziale II.: w roku 1920 Maurycy Allerhand, Franciszek Bujak, Marceli Chlamtacz, Aleksander Doliński, Edward Dubanowicz, Adam Fischer, Kazimierz Hartleb, Roman Longchamps, Bolesław Mańkowski, Jerzy Michalski, Teofil Modelski, Juljan Nowotny, Mojżesz Schorr, Piotr Stebelski, Kamil Stefko, X. Szczepan Szydelski, X. Kazimierz Wais,

w Wydziale III.: w roku 1920 Marcin Ernst, Marjan Franke, Franciszek Gröer, Zygmunt Klemensiewicz, Kazimierz Kling, Seweryn Krzemieniewski, Kazimierz Kwietniewski, Stanisław Loria, Wacław Moraczewski, Wojciech Rogala, Jakób Rothfeld, Hugo Steinhaus, Juljan Tokarski, Stanisław Tołłoczko, Rudolf Weigl.

Mianowania urzędników.

Wicedyrektorowi Bibljoteki Dr. Wilhelmowi Rolnemu, który od czasu śmierci Dyrektora Dr. Bolesława Mańkowskiego (zmarłego 26 VIII. 1921) objął kierownictwo Bibljoteki, przyznało Ministerstwo W. R. i O. P. od 1 XI. 1921 pobory VI. st. sł., a od 1 IX. 1922 pobory V. st. sł.

Przyznaną w roku Uniwersytetowi posadę koncypienta Sekretarjatu (pomocnika sekretarza) w IX. st. sł. Senat akademicki nadał ukończonemu studentowi praw Władysławowi Wiatrowskiemu (uchwała z dnia 22 IX. 1921).

Na pozyskaną również w tym roku posadę inspicienta technicznego Uniwersytetu w IX. st. sł. Senat akademicki przyjął budowniczego Aleksandra Kapłońskiego na razie w charakterze prowizorycznym (uchwała z dnia 13 V. 1922).

Senat Akademicki zamianował Tadeusza Markowskiego, oficjała podatkowego w Urzędzie podatkowym dla miasta Lwowa, urzędnikiem rachunkowym Kwestury w IX. st. sł. (uchwała z dnia 5 XI. 1921).

II.

INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 1921/22.

Uroczystości inauguracji roku akademickiego odbyła się dnia 24 października 1921. Rozpoczęła się tradycyjnie pontyfikalnem nabożeństwem o godz. 9-tej, odbytem jak już w poprzednim roku w Bazylice archikatedralnej a nie — jak dawniej — w kościele św. Mikołaja, a to ze względu na przeniesienie głównej siedziby Uniwersytetu z gmachu przy ul. św. Mikołaja do gmachu posejmowego, oddanego na użytek Uniwersytetu w maju 1920 r.

Do przybyłych po nabożeństwie do auli Uniwersytetu Przedstawicieli Władz i Gości JM. Rektor zwrócił się z następującem powitaniem:

Dostojne Zgromadzenie!

Wróciliśmy co dopiero ze starej Kazimierzowskiej świątyni, w której wspaniałych murach, będących świadectwem naszej na kresach wschodnich działającej kultury, Najprzewielebniejszy ksiądz Arcybiskup Bilczewski pontyfikalne odprawił nabożeństwo.

Niezwykłe, niecodzienne formy tego nabożeństwa, stosowane przez kościół przy niezwykłych, niecodziennych, królewskich — rzekłbym — sposobnościach, są dowodem, jaką wagę posiada — w zrozumieniu umysłów światłych, w odczuciu serc szlachetnych — ta chwila dzisiejsza. Majestatyczna ceremonja ta przypomniała nam czasy, kiedy wielcy, marmurem czy spiżem uczczeni założyciele wszechnic, królowie i książęta, kierowników tych w królewskie stroili godła, w purpurę i gronostaje, wkładając im w ręce królewskie i książęce berła.

Nie rozminę się chyba z prawdą, jeżeli powiem, że zaznaczywszy w ten sposób doniosłość otwarcia akademickiego roku szkolnego, pragnął najczcigodniejszy książę kościoła a były nasz rektor, wskazać na nierozer-

walną całość dziejową, to odbicie i zwierciadło wieczystych pierwiastków żywota. I za tę wskazówkę i za to przypomnienie uzmysłowione nam w ramach prastarego a tak pięknego ceremonjału, najgłębsze księdzu Metropolicie składam podziękowanie witając go, a z nim razem wszystkich innych przedstawicieli Kościoła polskiego, którzy przybyciem swojem to nasze święto dzisiejsze uświetnić raczyli.

A podzięka moja nie jest wypływem jakichś, przy podobnych sposobnościach stosowanych, względów kurtuazyjnych. Jest ona hołdem złożonym wielkiemu zrozumieniu dążeń i potrzeb narodu, jakie zawsze a przedewszystkiem z okazji wielkiej wojny i dzisiaj w czasie rozbudowania i utrwalania się Rzeczypospolitej ogół duchowieństwa polskiego ze swymi kierownikami na czele okazywał i okazuje.

I nie wchodzi tutaj w grę to czy owo przekonanie wyznaniowe, to czy owo pojęcie tak zwane niezależne. Tylko ciasny umysł będzie miał odwagę przechodzić do porządku nad wielkiemi postaciami Zbigniewów Oleśnickich, Długoszów, Hozjuszów, Skargów, Birkowskich, Sołtyków, Felińskich i tylu a tylu innych, złotemi głoskami w księdze przeszłości naszej wypisanych, potężnych wyznawców nietylko kościoła, ale i Ojczyzny. Temu przekonaniu dał też świeżo wyraz i nasz Uniwersytet zaliczywszy w poczet swoich ostatnich doktorów honorowych kardynała Mercier'a nieustraszonego obrońcę narodowej niezależności, narodowej wolności, którą Belgom zabrać chciała brutalna, wszelkiej wolności, wszelkiej niezależności innych narodów wroga najeźdźcza armia niemiecka.

Przez długie lata witano z katedry rektorskiej przedstawicieli władz, mianowanych przez państwo zaborcze. Witano ich z przymusem, ale naturalny przymus ten łagodziła okoliczność, że w ostatnich dekadach przedstawicielami tych władz, pośrednio czy bezpośrednio zawisłych od Wiednia, byli mężowie z naszych kości i z naszej krwi, byli mężowie, którzy, na ogół wziąwszy, rządzili tutaj w ten sposób, ażeby sprawie polskiej nietylko nie zaszkodzić — ale owszem, kierując się zasadami konstytucji — rozwojowi narodowych dążeń naszych jak najusilniej dopomagać.

Niejeden z nich doczekał się radosnej godziny, że w nagrodę za to, iż się na urzędowem stanowisku swojem ideałowi Polski nie sprzeniewierzył, może dzisiaj w swej pracować Rzeczypospolitej, która sama wszelkie już sobie dyktuje prawa. Wiemy, że praca w stwarzaniu i stosowaniu tych praw nie małego wymaga dzisiaj wysiłku, że ogólnie z dotkliwą złączona jest ofiarą.

Ale czyż można, czy wolno w tych dniach nie zmartwychwstania Polski, bo Polska jako naród nigdy nie umarła, ale w dniach wskrzeszenia jej bytu politycznego, zastanawiać się nad tem, czy ofiara ta obywatelskim jest obowiązkiem?

Powiedział ktoś, że ofiarą dźwigają się narody. I oto przedstawicieli takich właśnie szlachetnych ofiarników, takich budowniczych i utrwalaczy gmachów urządzeń państwowych, takich niezłomnych stróżów prawa i wskazicieli dróg, jakiemi obywatelski kroczyć winien obowiązek, mam zaszczyt powitać w tym gmachu i za udział w tem naszem święcie dzisiejszem serdecznie im podziękować. A powitanie to i podziękę złożyłbym w ręce Pana Wojewody, którego obecność byłaby nam miłą nietylko dlatego, że widzimy w nim naczelnego w okręgu naszym urzędnika państwa, nietylko dla jego znanych powszechnie zalet publicznych i prywatnych, ale — proszę mi darować ten może i naiwny mój punkt widzenia — i z tej przyczyny, że w tej auli zjawiłby się dostojnik, noszący historyczną, a więc o wspomnianej już ciągłości życia świadczącą nazwę wojewody, że nazwę tę nosi w dzielnicy, której przynależność do Polski chcieliby nasi tak liczni zakwestjonować wrogowie, a niestety i nasi, jakąś przesubtelnioną czułostkowością kierujący się rodacy.

Czułostkowość państw nie buduje, jeno hart, który jednak ze sprawiedliwością się nie rozmija, hart, który obywateli innego języka i innej wiary taką samą obdarza pełnią praw i przywilejów, jakie są udziałem istotnych twórców państwowości.

A niech mi też będzie wolno z tego tu miejsca wyrazić radość, że zamach, fanatyczną dokonany ręką, zamierzonego skutku nie odniósł, że goją się rany, które naszemu zadał Wojewodzie.

Urzędnikiem, ale urzędnikiem z wyboru, zarządcą i rozrządcą dobra naszego stołecznego grodu jest grodu tego Prezydent. Witam Go i szafarstwu Jego polecam sprawy naszej Wszechnicy tam, gdzie ona pomocy miasta potrzebuje.

Niezawsze spełniają się marzenia, owiane urokiem poezji, ale gdy się spełniają, ludzie, którzy doczekali się godziny, czują szczerą radość, o której mówi twórca, że jest radością aniołów. Od kilku pokoleń marzyliśmy o zobaczeniu żołnierza polskiego. I to marzenie spełniło się kilkakrotnie. Widzieliśmy tego żołnierza i jego dowódców w ruchach kościuszkowskich; widzieliśmy go w barwnych rabatach i szlifach napoleońskich; widzieliśmy go pod Stoczkiem i Wawrem, a w kilkanaście lat później pod Miłosławiem i Wrześnią, a potem nadludzko zmagającego się w tragicznym roku sześćdziesiątym trzecim. Było to spełnienie marzeń, lecz marzeniom tym towarzyszył ból i rozpacz; stawały się one w związku z tym bólem i z tą rozpaczą wprawdzie przedmiotem i treścią świetnej poezji, ale nie stawały się źródłem, podporą i utrwaleniem niezależnego bytu, na realnych ugruntowanego zwycięstwach.

I oto przedstawicieli tych realnych zwycięstw mamy dzisiaj przed sobą z jenerałem Lindem na czele. To też z wielką radością witam ich

tutaj, witam rycerskiemi odznakami ozdobionych żołnierzy, którzy umieli pokazać światu, że Polska, mimo stuletniej przeszło niewoli, umiała w dzieciach swoich bohaterskie wychować pierwiastki, związane z pogardą śmierci w chwili, gdy unikanie tej śmierci przeszkodziłoby narodzinom nowego żywota.

Nie odpowiedziałbym należycie potrzebie nie obowiązku, lecz serca, gdybym nie pokłonił się z tego miejsca reprezentantom tych narodów, z którymi razem najcięższe przebywaliśmy chwile, którzy nie skąpili nam swej pomocy i którym wiernego pragniemy dochować przymierza. Witam członków tak bardzo nam bliskiej misji francuskiej, której przewodzi nieobecny tutaj jenerał Lambry, pozdrawiam mieszkających w naszym grodzie przedstawicieli Anglji i Ameryki, którzy obecnością swoją uroczystość naszą uświetnić raczyli.

Z szczególną też wdzięcznością zwracam się ku chętnym wykonawcom woli naszego niezwykłego przyjaciela, Amerykanina Hoovera, który tak wielką niesie pomoc naszej młodzi; pozdrawiam panią Earle i kapitana Gwynna, nie potrzebując ich zapewniać, że wieść o ich zbawiennej działalności nie prędko zaginie.

Witam wreszcie wszystkich innych uczestników naszego święta, nie witam zaś specjalnie naszej obecnej tu młodzieży akademickiej, gdyż ona nie jest tu gościem, jeno w własnym znajduje się domu. Będę miał zresztą za chwilę sposobność zwrócenia się do niej ze słowami przyjaźni, jaką do wychowanków swoich czuje wychowawca.

Spełniwszy ten tak miły obowiązek, proszę pana Prorektora, aby zebranym tutaj słuchaczom przedstawił obraz naszego życia akademickiego w roku ubiegłym, ażeby spełnił czynność, będącą dowodem, iż życie to jawnemi chodzi drogami, bo chodzić tak musi, jako że jest nietylko jednem z ogniw życia ogólnego, ale że jest tego życia ogólnego jedną z podstaw najgłówniejszych.

Następnie Prorektor Emanuel Machek złożył sprawozdanie z poprzedniego roku akademickiego 1920/21. Sprawozdania tego w dosłownem brzmieniu brak, brak ten zastępuje jednak w pełni wydana drukiem w roku 1923 pierwsza z rzędu „roczna“ Kronika Uniwersytetu za rok akademicki 1920/21, w którym Prof. Emanuel Machek pełnił urząd Rektora. Kronika ta obrazuje obszernie życie Uniwersytetu w tym roku (w rozdziałach II. i III.).

Po sprawozdaniu Prorektora JM. Rektor wygłosił następujące przemówienie:

Słyszeliście, dostojni państwo, rzecz o skutkach pracy naszego Uniwersytetu i o trudnościach, z jakiemi praca ta niejednokrotnie się spotyka

i oczywista niejednokrotnie jeszcze spotykać się będzie. Starał się trudności te z niemałem usunąć poświęceniem ówczesny Rector Magnificus, a dzisiejszy Prorector Prof. Machek. Za poświęcenie to i za błogie poświęcenia tego skutki serdecznie czcigodnemu panu Koledze z miejsca tego dziękuję.

A teraz pozwólcie, że z wielką wspomnę zazdrością tak bardzo zasłużone imię profesora Alfreda Halbana, z zazdrością, że Jemu właśnie było dane pojawić się na lwowskiej katedrze rektorskiej w charakterze pierwszego kierownika naszej wszechnicy w wiekopomnej godzinie ostatecznego oswobodzenia Polski.

Mówię „ostatecznego", bo przecież niema wśród nas nikogo, który licząc się z szatańskiemi podszeptami zażartych a wiecznie czujnych wrogów naszych śmiałby przypuszczać, iż oswobodzenie to jest krótkotrwałe, iż nie doczeka się jutra, iż słońce, które nam tak cudownemi zabłysło światłami, naturalnego nie dobiegnie zachodu, jeno zgaśnie w jakiś sposób gwałtowny, w sposób będący zaprzeczeniem istotnych praw przyrody, praw kierujących życiem tak samo jednostek jak i zbiorowisk, nazywanych społeczeństwem, ludem czy narodem.

Użyłem wyrazu „zazdrość", ale proszę mi wierzyć, iż zazdrość moja nie jest wynikiem poziomego sposobu myślenia, jest to odruch duszy żałującej, iż nie dano jej w pewnych, szczególnie ważnych momentach zaznaczyć swego istnienia. Jest to zarazem ujawnieniem dowodu, iż tym szczególnie dla niej jak i dla nas wszystkich ważnym, najważniejszym momentem było ogłoszenie tak potężnie wywalczanego i tak cudownie wywalczonego wyswobodzenia naszej, istotnie najdroższej, Ojczyzny.

Słyszeliśmy i często jeszcze słyszeć będziemy zdanie, że mąż nauki nauce tylko oddawać się winien. Wygłaszają to ludzie, którzy sami ciemni acz sprytni, na ciemnocie swoje samolubne ugruntować chcieliby władztwo. Spryt ich z paniczną wiąże się trwogą, aby człowiek dzięki wyszkolonemu w przybytkach wiedzy umysłowi cudowne poznawsze leki, ślepcom nie wrócił wzroku, nie otworzył im oczu na zło i dobro, nie obdarzył ich tym tajemniczym roentgenowskim promieniem, który wnętrze człowieka przenika do szpiku kości i z wnętrza tego wydobywa świadectwa choroby czy zdrowia.

Nie dojdziemy, nie dopuścimy dojścia do tej godziny, ażeby profesor czy wychowaniec wszechnicy był tylko narzędziem, służącem do wytwarzania niezbędnych dóbr społecznych, a w stosowaniu tych dóbr najmniejszego nie brał udziału. Nie pogodzimy się z myślą, iżby nagrodą za jego pracę pospolite było strawne albo podstępne wmawianie, że zadowolenia szukać winien w samej możności pracy.

Nie zgodzimy się nigdy z myślą, ażeby profesor patrzący na groźbę przewrotów dziejowych, czy na gotowe już spełnianie się tych przewrotów, nie miał prawa nie teoretycznego, oderwanego, ale czynnego zakreślenia dróg, któremi przewroty te toczyć się winny, budowania tam, jeśli fale złowróżbne grożą bytowi narodu, albo burzenia tych tam, jeśli dzięki nim okręt narodu nie może do upragnionego dopłynąć celu.

Takie przewroty czy zamiary przewrotów spełniają czy ujawniają się co chwila.

A dalej:

Nie zdołaliśmy zdobyć dla Polski utraconego ongi Mazowsza, to też Wszechnice nasze takich wychowywać będą obywateli, którzyby nie tylko żyli w wierze, iż lud ten wróci kiedyś do Macierzy, ale którzyby tej wiary czynne dawali dowody.

Jesteśmy w tej chwili wszyscy pod wrażeniem kwestji niesłychanej dla nas wagi: Prastara, przez wieki moralnie niweczona ziemia śląska, która temu deprawowaniu przecież w przeważnej swej części nie uległa, została międzynarodowym podzielona werdyktem.

Nie moją jest rzeczą zastanawiać się w tej chwili nad tem, o ile nas podział ten krzywdzi, ale moim jest obowiązkiem, wbrew zdawkowej zasadzie, iż wszechnica jest tylko dla nauki, stanowczym zawołać głosem:

Siedmkroć sto tysięcy ludu polskiego pozostawiono pod nielitościwem jarzmem odwiecznego wroga. I oto ty Wszechnico polska, wychowuj młodzież polską nietylko na mężów nauki, ale nieustraszonych uczyń z nich szermierzy, którzyby umieli bronić praw tego ludu, którzyby duszę jego uchowali od moralnego zniszczenia, którzyby wolę jego zahartowali w ten sposób, iżby dzięki niej nierozerwalny już stworzył węzeł pomiędzy sobą a swymi braćmi.

Ależ czyż koniec na tem? Jesteśmy bezpośrednimi świadkami poczynań, których ostatecznym skutkiem mogłoby stać się kiedyś zamknięcie bram tej naszej polskiej wszchnicy. Możeż do tego polski dopuścić profesor? Możeż on, poddając się hasłu uprawiania czystej nauki, tak polską wychowywać młodzież, iżby, oddana jedynie wiedzy, obojętnie patrzała na to, jak polski niszczy się dobytek?

Nie! Bo w przeciwnym razie każdy rozumny człowiek o doskonalszym zmyśle obywatelskim powiedziałby o nim, że zmysłu tego jest pozbawiony, że prawiąc o swojem obywatelskiem zrozumieniu potrzeb Państwa czy przyszłości narodu, posiada zrozumienia tego nie istotę, lecz obojętny albo raczej szkodliwy surogat.

Nie jesteśmy wrogami zamieszkujących tę ziemię ras niepolskich; podwoje Uniwersytetu naszego otwarliśmy Rusinom, których radzibyśmy nazywać braćmi; otwarliśmy z początku ze zwróceniem uwagi na potrzebę przyznania się do przynależności państwowej polskiej, nie wyznaczając przyznaniu się temu żadnych form dobitniejszych, niebawem potem i od tej odstąpiliśmy restrykcji. Nie robiliśmy żadnej trudności Żydom-Polakom, serdecznie witając przedewszystkiem tych, którzy spełnili obowiązek służby wojskowej, a i znaczna część Żydów sjonistów przekroczyła progi tego przybytku. A skutek jest ten, że na wszechnicy naszej liczbową przewagę stanowić będą zdaje się Żydzi, z których nie wszyscy pod wspólnym pragną gromadzić się sztandarem. I my też od nich wymagać tego nie chcemy, sztandaru tego narzucać im nie myślimy.

Wyginęła nasza młodzież w krwawem zdobywaniu i ustalaniu nowego bytu Polski i za to cześć jej pamięci, a ta, która pozostała, w najtrudniejszych kształci się warunkach. Znaczna jej część, bez mieszkania, bez należytego okrycia i odżywiania się, zdobywa się przecież na wysiłki prawdziwie bohaterskie, ażeby obywatelską wywalczyć sobie przyszłość na pożytek swój i narodu.

I naród świadom znaczenia tej młodzieży dla dni, które są i które idą, z jak najżarliwszą powinien przyjść jej pomocą. Nie wątpię i mam też pewne wskazówki, że choć w jakiejś mierze uczyni to Lwów, świadom, iż Wszechnica nasza jest jednym z najgłówniejszych fundamentów już nie tylko życia polskiego na kresach, ale jednym z fundamentów, na którym opiera się nieuszczuplona całość naszej Rzeczypospolitej. Życie nowego roku akademickiego popłynie na ogół wziąwszy zwykłem korytem, ale bieg tego życia będzie utrudniony. Nie jedna niezbędna katedra nie ma swego przedstawiciela — bo mianowani koledzy do spełniania swych zaszczytnych a tak trudnych obowiązków do Lwowa przybyć nie mogą, ponieważ Lwów, to miasto tak wspaniale bronione przez młodzież, nie ma jeszcze przytułku dla wychowawców tej młodzieży. Ale ja wierzę w to, że gród, który rozumiejąc potrzeby ekonomicznego rozwoju, z takim impetem imponujące rozwoju tego stworzył zadatki, zdobędzie się i na to, aby przysługującemi mu środkami rekwizycyjnemi znaleźć dach dla pomnożycieli jego chwały.

Kończę, a kończąc, zwracam się jeszcze do ciebie młodzieży: Wielka wojna zmieniła poniekąd i stosunek ucznia do nauczyciela. Chwytając te zmiany, nie chwytajcie ich zbyt łapczywie, zbyt porywczo, ażebyście lekceważąc sobie pomoc waszych starszych przyjaciół, nie narazili na szwank nietylko waszego, ale wspólnego nam wszystkim dobra.

A wam czcigodni panowie koledzy, jaknajserdeczniejsze powtarzam podziękowanie za wybór, którym raczyliście mnie zaszczycić, za wybór

z którego, o ile tylko sił mi starczy, korzystać będę na pożytek nas wszystkich, na pożytek sprawy ogólnej, na pożytek Ojczyzny, której niech będzie cześć na wieki.

Uroczystość inauguracji zakończył wykład Prof. Dr. Juljana Kleinera na temat: „Realizm i mistyka w twórczości Słowackiego *)".

---

*) Wykład ten w rozszerzonej formie wszedł w skład treści tomu III. monografji Prof. J. Kleinera o Słowackim, wydanej w 1923 r.

III.

DOKTORATY HONORIS CAUSA.

W dniu 30 V. 1922 w południe odbyła się w sali Uniwersytetu uroczysta promocja na doktorów honoris causa — a to:

Prymasa Belgji ks. Kardynała Désirégo Mercier'a, Arcybiskupa w Malines, na doktora teologji.

Prezydenta Ministrów Rzeczypospolitej Francuskiej Rajmunda Poincaré'go, b. Prezydenta Rzeczypospolitej Francuskiej w czasie wielkiej wojny — i

Marszałka Rzeczypospolitej Francuskiej Ferdynanda Foch'a na doktorów praw,

Ministra handlu w Rządzie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Herberta Hoover'a na doktora wszech nauk lekarskich,

Profesora Uniwersytetu Harvarda w Cambridge (Mass.) w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej Roberta Howarda Lord'a na doktora filozofji.

Uchwały Rad Wydziałowych — a mianowicie Wydziału teologicznego z dnia 22 II. 1921, prawa z dnia 8 V. 1921, lekarskiego z dnia 17 III. 1921 i filozoficznego z dnia 27 V. 1921 — jakoteż odnośne uchwały Senatu akademickiego, powzięte na posiedzeniach z dnia 15 IV., 31 V. i 3 VI. 1921, któremi uczczono tych zasłużonych mężów zaprzyjaźnionych Państw największym zaszczytem, jakim Uniwersytet obdarzyć może, zatwierdziło Ministerstwo W. R. i O. P. reskryptem z dnia 5 VII. 1921 Nr. 4898—IV/21. Sam akt promocji i wręczenie dyplomów uległy zwłoce ze względów czysto formalnych do drugiej połowy roku akademickiego 1921/2.

Podniosła ta uroczystość odbyła się według tradycyjnego ceremoniału i zgromadziła przedstawicieli władz rządowych, samorządowych, wojskowości, duchowieństwa, oraz najwybitniejsze osobi-

stości miasta, które przez uczestnictwo w uroczystości pragnęły oddać cześć zasłudze wielkich mężów.

Jako przedstawiciele Francji, Belgji i Ameryki przybyli: Radca Poselstwa Francuskiego Baron Prosper de Barante, Konsul Belgijski we Lwowie Désiré Spyttaels i Szef Misji dla Polski Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego — Fundacji dla dzieci Europy W. M. Gwynn. Poseł Stanów Zjednoczonych Ameryki nadesłał z Warszawy usprawiedliwienie, że nie mógł wziąć udziału w uroczystości ani osobiście ani też przez delegata Poselstwa.

Na wstępie uroczystości orkiestra wojskowa odegrała „Polonję", chór akademicki odśpiewał „Gaude Mater Polonia", poczem JM. Rektor przemówił w te słowa:

Dostojne Zgromadzenie!

Witam wszystkich tu obecnych, witam w szczególności przedstawicieli Ameryki, Francji i Belgji.

Akt dzisiejszy, któryście Panie i Panowie zaszczycili swą obecnością jest tylko uroczystym wypełnieniem uchwał, przez poszczególne Rady Wydziałowe naszej Wszechnicy Jana Kazimierzowskiej powziętych jeszcze przed miesiącami.

Nie mamy większych godności dla odznaczenia czy uczczenia mężów zasłużonych, jak powołanie ich w poczet doktorów, jak udzielenie im dyplomu, na przyjęcie których zgodzić się raczyli, a które im za chwilę do rąk ich zastępców podamy.

Nieobecny jest między nami dostojnik kościoła Prymas zaprzyjaźnionej z nami Belgji Ksiądz Kardynał Dezydery Mercier, ale niema tutaj chyba nikogo, któryby oczami nie widział w tej chwili tego nietylko znakomitego męża nauki, ale — i to może najsilniej podkreślić trzeba — tego Księdza bohatera, tego nieustraszonego obrońcy tak okrutnie niedawno temu nawiedzonej belgijskiej jego Ojczyzny.

Pierwszorzędny przedstawiciel wiedzy teologiczno-filozoficznej, znany jest dobrze w kołach poświęcających się tego rodzaju badaniom, znany i uwielbiany przez swoich uczniów i po naszej rozsianych Polsce. Ale znany i uwielbiany przez świat cały jest On przedewszystkiem właśnie jako ten, który, do powszechnego należąc kościoła w charakterze bezpośredniego sługi, umiał obowiązki syna tej szerszej dla niego Ojczyzny w cudowny połączyć sposób z obowiązkiem wobec najbliższego Mu narodu, wobec ziemi rodzinnej, wobec tej zawsze najlepszej, najdroższej Rodzicielki i Żywicielki.

A mówię „cudowny", ponieważ jego poświęcenie dla męczonej przez wrogów ojczystej Belgji z Jego własnem graniczyło męczeństwem.

I za to niecofanie się przed groźbą, za ten brak trwogi przed tem męczeństwem, podziwia go świat, a my z tym podziwem łączymy jeszcze najgorętszą miłość, albowiem wiernego mieliśmy i mamy w nim przyjaciela. Walcząc o swobodę i niezależność własnego narodu, pragnął swobody i niezależności i naszej.

I w tem pragnieniu streszcza się to, co najprawdziwszą, najwierniejszą zowiemy przyjaźnią.

Słał nam w najcięższych dla nas godzinach potężne,do nieugiętej walki zachęcające wyrazy otuchy i nadziei i te mistyczną swoją mocą ku niechybnemu prowadziły nas zwycięstwu.

Oto zaledwie wzmiankowane przezemnie tytuły, dla których Uniwersytet nasz pozwolił sobie zaliczyć Go do swoich doktorów.

Obyczajem, praktykowanym od stuleci, który w porządku występów publicznych pierwsze po teologji wyznacza miejsce Radzie Wydziału prawniczego, przechodzę do dwóch historycznych postaci, których imiona zapisane będą na wieki wieków w księdze dziejów, albowiem oni to umieli w niezapomnianym krwawym boju prawa z bezprawiem wywalczyć triumf temu, co uszlachetnia, podnosi, buduje i utrwala, nad tem, co plugawi, upokarza, depce i niweczy.

Czyż jest ktokolwiek z uznających potrzebę swobody, jako kardynalnego warunku, iżby ludzkość życiem mogła żyć ludzkiem, któryby nie pochylił czoła z podziwu i wdzięczności, usłyszawszy dwa hasłowe nazwiska: Foch i Rajmund Poincaré?

Czyż jest ktokolwiek ze zdających sobie sprawę z innego obrotu rzeczy, aniżeli tego, który stał się lub jeszcze się staje następstwem tej tak okrutnej wojny, — czyż jest ktokolwiek z obdarzonych wyobraźnią, niewidzącą nic, prócz jednej wielkiej i wiecznej klęski, któryby nie uczuł ulgi w swej duszy ludzkiej, że owym — zdawało się — tak bliskim skutkom, hańbiącym i zabijającym, zapobiegły na długie czasy wojenny genjusz marszałka Francji Focha i nieprześcigniony rozum polityczny ówczesnego prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej, a dziś prezydenta jej ministrów, Pincaré'go?

Byli w naszej Polsce ludzie, którzy niewątpliwie w dobrej wierze doszukiwali się zwycięstwa dla nas w zwycięstwie odwiecznych nieprzyjaciół, ogół jednak odczuwał i rozumiał świadomie czy instynktownie, to rzecz obojętna, że nie ten, który dzieciom naszym wyrywał język, który je niemiłosiernie katował harapem, który braci naszych z polskiej wyganiał dzierżawy, który bezprawnemi, wszelkie prawidła ludzkie depcącemi, ustawami wyrywał nas z naszych obejść, spędzał nas z naszych zagonów, że nie ten — jak mówię — wróg dziedziczny odbuduje i odda nam to, co sam zburzył i ukradł, jeno że z chwałą odrodzeni i wolni, pojawimy się na arenie świata dzięki triumfom tej tak nam bliskiej a tak zawsze

wiernej Francji, dzięki zwycięstwom dzielnego jej miecza i jej przewidującej mądrości.

Foch, nietylko wojownik i wódz, ale i głośny pisarz w rzeczach strategicznych i administracyjno-wojskowych; Poincaré, znakomity polityk i autor prac jurydycznych, publicysta, który do ostatniej chwili głębokiemi artykułami uzasadnia światu swój tak przyjazny dla nas stosunek. Obaj rozumiejący, że wielkość Francji złączona jest ściśle z wielkością Polski, bo dla jednej i drugiej wspólny zażarty jest wróg, czyhający na ich upadek z niesłychaną czujnością, nieprzytłumioną nawet klęską wojenną, obaj — Poincaré i Foch — stają się z dniem dzisiejszym chlubą naszego Uniwersytetu dwaj nieustraszeni, mądrzy, namiętni wyznawcy prawa i prawnych porządków obrońcy.

A Rada Wydziału medycznego, o której teraz kolejno wspomnąć mi się należy, obdarza godnością doktora pana Herberta Hoovera.

Jakież prawo ma do tego człowiek, który nigdy nie wykonywał praktyki lekarskiej w znaczeniu powszechnie przyjętem?

Ma on do tego prawo najbardziej uzasadnione, albowiem jego miłość do ludzi i z tą miłością związane, z miłości tej wypływające miłosierdzie najlepsze, najskuteczniejsze przyniosły lekarstwo głodującym dzieciom naszym, kromkę chleba i kubek mleka, które w tych tak ciężkich czasach ratowały je od śmierci.

Nie będę tutaj uciekał się do sofizmatu o szerzeniu i utrwalaniu przezeń wymogów higjenicznych, wystarczy powiedzieć, że wydatna opieka jego przysporzyła nam przyszłych obywateli, którzy, we wdzięcznej mając pamięci swego dobroczyńcę w czasach ich dziecięctwa, dorósłszy, będą, w razie potrzeby — a potrzeba ta, niestety, chyba nigdy ziemi nie opuści — szerzyć dalej jego ideały.

Wdzięczny jest mu nasz Uniwersytet i czci go swym doktoratem, wdzięczny jest mu cały naród i stawia mu pomnik w stołecznej Warszawie, iżby świadczył po wieki, iż naród ten umie dać wyraz hołdu swemu prawdziwemu przyjacielowi.

Prawdziwym przyjacielem naszym okazał się też inny Amerykanin, głośny historyk, profesor Uniwersytetu w Cambridge, Robert Howard Lord. Nie dopiero wojna i nie złączone z tą wojną poczucie sprawiedliwości wobec ludów uciemiężonych, popchnęło go do zajmowania się naszemi losami. Stało się to jeszcze dawniej, a stało się z ogromnym dla nas pożytkiem, albowiem w słynnej księdze swojej „O drugim zaborze Polski“ umiał wobec narodów zachodnich, do niedawna tak mało nam przyjaznych, w przenikliwy udowodnić sposób, że wymazanie Ojczyzny naszej z politycznej mapy Europy najpospolitszą było zbrodnią.

Umiał wykazać, że przeszłość nasza nikogo do zbrodni tej nie uprawniała, umiał głosić wbrew pojęciom niektórych szkół historycznych, że był czas, kiedy Polska do najwspanialszych należała narodów. Jeszcze w ostatniej swojej rozprawie, dotyczącej Polski, umieszczonej w dziele o niektórych problemach konferencji pokojowej, mógł dumnym ze swego poczucia swobody Anglosasom powiedzieć, że takie poczucie miała Polska już w wieku XVI., że konstytucja jej w owym czasie nie miała sobie równych na świecie. On też, jako doradca Wilsona, bronił na paryskiej konferencji pokojowej praw naszych terytorjalnych, praw dotyczących także i Wschodniej Małopolski, tej dzielnicy, której życie umysłowe, tak nierozerwalnie spojone z naszem życiem społecznem, ześrodkowuje się w murach tej naszej Polskiej Wszechnicy.

Gościł go niedawno temu Lwów, gościł go w dniach, kiedy się wyswobadzał od najeźdźców, a dzisiaj pamięć niepospolitego uczonego, wielkiego obrońcy praw naszych, wznawia oto przed Wami — wraz z pamięcią innych znamienitych jego druhów — uroczystym aktem dzisiejszym nasz Uniwersytet.

Źle mówię wznawia, bo dusze i czyny ich tak są wspaniałe, iż żyją w naszych duszach mocą niewyczerpaną, iż wieść o nich przekazywać będą wdzięczne, radujące się nimi najdalsze nasze pokolenia.

Quod felix, faustum, fortunatumque sit.

Po przemówieniu JM. Rektora rozpoczął się właściwy akt promocji. Promotorowie odczytali po kolei teksty dyplomów doktorskich a następnie wręczali je przedstawicielom odpowiednich Państw. W szczególności Promotor ks. Prof. Wais w asystencji Dziekana Wydziału teologicznego X. Prof. Żyły wręczył dyplom dla Kardynała Mercier'a Konsulowi Spyttaels'owi, Promotor Prof. Starzyński w towarzystwie Dziekana Wydziału prawa Prof. Dolińskiego wręczył dyplomy dla Prezydenta Poincaré'go i dla Marszałka Foch'a Radcy de Barante, zaś Promotorzy Prof. H. Halban w towarzystwie Dziekana Wydziału lekarskiego Prof. Bednarskiego i Prof. Romer w asystencji Dziekana Wydziału filozoficznego Prof. Kwietniewskiego wręczyli dyplomy — pierwszy dla Ministra Hoover'a, drugi dla Profesora Lord'a — Szefowi Misji Gwynn'owi.

Po wręczeniu każdego dyplomu orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy danego Państwa, każdy zaś z wymienionych wyżej przedstawicieli Państw wygłosił krótkie okolicznościowe przemówienie z podziękowaniem za odznaczenie rodaka.

Uroczystość zakończył śpiew chóru akademickiego i orkiestra, która odegrała hymn polski z fanfarą. — Po uroczystości Senat

akademicki podejmował gości śniadaniem, wieczorem zaś odbył się raut w salach reprezentacyjnych Uniwersytetu.

W tem miejscu należy przypomnąć, że dwóch z wymienionych wyżej sławnych mężów Lwów gościł w swych murach: Hoover'a dnia 29 VI. 1921, a więc w niespełna rok przed promocją, Foch'a dnia 10 V. 1923 tj. w niespełna rok po promocji. Krótkie opisy przyjęcia ich i powitania przez Uniwersytet zamieszczone są w wydaniach Kroniki Uniwersytetu, a mianowicie za rok 1920/21 na str. 37 i za rok 1922/23 na str. 12.

Zasługi doktorów honorowych określono w dyplomach w następujący sposób:

Desideratum Iosephum S. R. E. Presbyterum Cardinalem Mercier, Archiepiscopum Mechliniensem, Primatem Belgii, qui veritatem et scientiam Christianam sagacissime scrutatus est et amplissime promovit, insignem curam studiis philosophicis iisque ad Divi Thomae mentem renovandis impendit eorundem studiorum nobile institutum superius apud clarissimam Universitatem Lovaniensem condidit, tempore et pacis tranquillae et belli atrocissimi munia optimi erga gregem suum pastoris fidelissime implevit, nationis suae divina iura et humana contra usurpatorem infestissimum audacissime vindicavit, Polonorum nationi constantis benevolentiae firmaeque amicitiae clara documenta dedit.

Rajmundum Poincaré, annis MCMXIII-MCMXX Reipublicae Francogallorum summum praefectum, iterum atque iterum ministrum et nunc quoque ministrorum consilio praepositum, Academiae Litterarum Francogallicae socium, multarum societatum litterarum praesidem, et cetera, — qui cum patriae gubernacula teneret et Reipublicae praeesset, huius summi magistratus opes praepotentes enixe in Poloniae restituendae sancto pioque labore exercuit et inauditi post rerum memoriam sceleris, quo oppressa Polonia diu semianima iacuit, maculam humanitati inustam pro virili parte delevit, — qui arma Polonorum in Francogallia suscitata auxiliaria ut agnoscerentur decretis sanxit eoque pacto Poloniam in numerum civitatum consociatarum adscivit, — qui una cum praefectis reliquarum civitatum edictum promulgavit, quo consociata imperia curam declarabant, ut civitas Polonorum in libertatem vindicaretur, qua in re celeberrimo illi tertio decimo articulo Wilsoni assensus est, — qui sine ulla intermissione de excelso gubernaculo suo verum et iustum propagavit semper, — qui Poloniam restitutam pacis futurae pignus credidit, — qui scriptor praestantissimus etiam nunc stilo eleganti Poloniae patrocinium gerit.

Ferdinandum Foch, Reipublicae Francogallorum Mareschalcum, summum ducem, qui in bello totius fere orbis terrarum annis

MCMXIV - MCMXVIII gesto copiis potentium civitatum consociatarum victoriae palmam cum gloria paravit, cuius summo ingenio, alta doctrina, ferrea voluntate, fiducia nullis rebus adversis concussa, quam totam in futura iustitiae victoria posuerat, violentiae dominatio eversa est iactaque sunt fundamenta novi ordinis rerum et iustitiae triumphus, qui fortis animi Gallici fulmine provincias vi ereptas patriae restituit, nostram autem patriam a tribus imperatoribus contra ius ac fas dilaceratam in novam vitam resuscitavit, qui omni aetatis tempore verbis, scriptis, factis docuit mundi sceptra iustitiae deberi.

Herbertum Hoover, a commercio in Civitatibus Unitis Americae Septentrionalis secretarium, summum Europae bello immani exhaustae patronum benevolum, Polonorum populi amicum singularem et altorem indefessum, virum illustrem, qui verae caritatis generis humani praeclarum exemplum exstitit et inter maxima saeculi ornamenta numerandus est.

Robertum Howardum Lord, in Universitate Harvardiana Cantabrigiae in civitate Massachusetts in Statibus Unitis Americae Septentrionalis historiae professorem, Academiae Scientiarum Cracoviensis socium, et cetera, et cetera, — quod cum egregia acie ingenii ad inquisitionem in historiam rerum Polonicarum directa florem aetatis inter monumenta Poloniae examinanda posuit et eximio opere de altera partitione Poloniae vim a regnis sodalitio partitionum contaminatis civitati Polonorum illatam in lucem veritatis protulit, et summa aequitate perpendit, tum opera et studio sincero atque ferventi restitutionem patriae nostrae innato et patrio amore libertatis animatus adiuvit.

IV.

UROCZYSTE PRZYJĘCIA I UDZIAŁ W UROCZYSTOŚCIACH OGÓLNYCH.

W dniu 24 IX. 1921 odbyło się w auli Uniwersytetu uroczyste zebranie grona nauczycielskiego celem powitania uczestników Zjazdu lekarskiego francusko-polskiego w Warszawie w liczbie kilkudziesięciu osób, wśród nich wielu wybitnych profesorów Uniwersytetu i uczonych francuskich, którzy po Zjeździe przybyli do Lwowa dla zwiedzenia miasta.

Na zaproszenie „Komitetu budowy pomnika grobowego ofiar mordów ukraińskich w Złoczowie" JM. Rektor i Dziekani, przybrani w łańcuchy, wzięli udział w dniu 29 IX. 1921 w uroczystem złożeniu do wspólnego grobowca w Złoczowie zwłok 22 ofiar mordów, popełnionych w dniach 27 i 29 III. i 1 IV. 1919 r. na królewskim zamku Jana Sobieskiego w Złoczowie. Uniwersytet Warszawski reprezentował podczas tego obrzędu pogrzebowego Prof. Alfred Halban, a to na telegraficzną prośbę Rektora Uniwersytetu Warszawskiego.

Z okazji uroczystości, urządzonej w Sofji w dniu 16 X. 1921 dla uczczenia 30-letniej działalności literackiej Tsanko Tserkovsky'ego, sławnego poety bułgarskiego i ówczesnego Ministra Robót Publicznych, JM. Rektor przesłał na ręce Ministra Oświecenia Publicznego w Sofji życzenia z wyrazami szczerych sympatyj i z zapewnieniem serdecznego udziału w radości, którą naród bułgarski przeżywał w dniu tej uroczystości.

W dniu 5 II. 1922 Senat akademicki urządził w auli Uniwersytetu uroczystą Akademję ku czci Moliera z okazji trzechsetnej rocznicy jego urodzin. Akademję zagaił JM. Rektor, poczem Prezes nowo zawiązanego Towarzystwa Przyjaciół Francji, Dr. Ignacy Dembowski, omówił w języku polskim i francuskim więzy przyjaźni łączące Francję i Polskę i ich dorobek kulturalny, a Prof.

Porębowicz wygłosił odczyt na temat „Teatr Moliera". W części muzykalno-wokalnej wzięli udział Dr. Zofja Drexler-Pasławska oraz Profesorowie Konserwatorjum Józef Cetner i Tadeusz Majerski, wykonując utwory muzyki francuskiej z epoki Molierowskiej.

W dniu 13 IV. 1922 o godz. 11·30 odbyło się w auli Uniwersytetu uroczyste powitanie wycieczki belgijskich studentów Uniwersytetu w Brukseli. Wycieczkę przyjmował utworzony w tym celu Komitet akademicki z prezesem Czytelni Akademickiej na czele. W powitaniu gości wzięli udział prócz Senatu akademickiego przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz licznie zebrana młodzież akademicka. Do zebranych przemówił JM. Rektor Kasprowicz, a następnie przedstawiciel młodzieży akademickiej Adam Zieliński. Imieniem gości belgijskich odpowiedział Willy Janssens, przewodniczący Koła prawników Uniwersytetu w Brukseli, dziękując za serdeczne i gościnne przyjęcie i wznosząc okrzyk na cześć Polski. Po przyjęciu w auli rozpoczęto zwiedzanie miasta.

Na otwarcie i poświęcenie Gimnazjum Polskiego w Gdańsku, które odbyło się w dniach 14 i 15 V. 1922 r., JM. Rektor przesłał imieniem Uniwersytetu telegram z serdecznemi życzeniami. — W celu założenia i prowadzenia tego Gimnazjum zawiązała się w Gdańsku z woli przebywającego tam społeczeństwa polskiego „Macierz Szkolna". Na odezwę tej Macierzy Senat akademicki uchwalił dnia 18 II. 1922 wpisać Uniwersytet Jana Kazimierza na członka Macierzy w charakterze członka-założyciela z kilkoma jednorazowemi wkładkami po 10.000 Mk., a urządzona w myśl tej uchwały w Uniwersytecie składka przyniosła dochód w kwocie 52.000 Mk.

Na jednego z dwóch przedstawicieli Polski, których Ministerstwo zamierzało delegować na uroczystości 700-letniego jubileuszu Uniwersytetu Królewskiego w Padwie, Senat akademicki uchwalił przedstawić Dziekana Wydziału filozoficznego Prof. Dr. Kazimierza Kwietniewskiego, którego, jako byłego profesora Uniwersytetu Padewskiego, łączą z tym Uniwersytetem bliższe i serdeczniejsze stosunki. Z powodu jednak nieprzyznania subwencji na pokrycie kosztów podróży delegata Uniwersytet nasz zmuszony był ograniczyć się do wysłania adresu wraz z darem w postaci dokonanego przez Prof. Porębowicza polskiego przekładu „Boskiej Komedji" Dantego w artystycznej oprawie.

Tekst tego adresu opiewa:

Amplissimo Senatui Universitatis Patavinae Rector et Senatus Universitatis Leopolitanae.

Praestantissimi Magistri et dilecti Discipuli!

Recenti gloria belli pro Patria prospere gesti florentes avete et fraternam salutationem a professoribus et discipulis Universitatis Leopolitanae Joanneo-Casimirianae accipite.

Non solum quia communis est nobis societas studiorum, piis votis solemnia saecularia vetustissimi Athenaei Patavini prosequimur; sed firmioribus vinculis Vobiscum sumus coniuncti, lux enim, qua Universitas Vestra per saecula orbem litterarum illustrabat, nos quoque attingebat illoque fonte irrigata multa his floruerunt ingenia.

Civitas Vestra, tanquam in limine Italiae variarum scientiarum atque artium Almae Parentis collocata, „totius Europae luminibus liberale hospitium praebuit" confluente ad vos iuventute Ultramontana; verum inter cupidos studiorum greges non pauci etiam cum iuvenes tum viri ex Regno Poloniae et consociatis provinciis Lithuania et Ruthenia oriundi humanitatis limen adierunt.

In matriculis Praeclari Collegii Vestri innumera virorum Poloniae nomina inscripta sunt, quorum apud nos, sive illa litterarum nostrarum historiam illuminaverunt, sive inter publica negotia eluxerunt, perpetua est memoria.

Praemunierunt viam: Paulus Vladimiri filius et Nicolaus Copernicus, Clemens Janicius et Joannes Cochanovius, ille laureatus, hic celeberrimus poëta, Josephus Struthius, medicus illustris et in Vestro Collegio Medico quondam praeceptor, Joannes Zamoscius, Reipublicae Polonorum Cancellarius Magnus et Armis Praefectus Vester olim Rector; inde ab his praecursoribus porrigitur per quattuor saecula stipatus ordo studiosorum, qui ex Polonia ad Athenaeum Patavinum adierunt. Nec defuerunt illic filii nostrae „Leopolis amicae Palladi — fecundae matris ingeniorum"; qui domum reversi patriam urbem gubernabant, cathedras in Universitate Cracoviensi et Zamosciensi obtinebant, inter litterarum decora nominabantur.

Floreat Universitas Patavina, quam Joannes Zamoscius „Aedem Sapientiae Mundi" nuncupavit, fiatque ex animorum Vestrorum sententia „novi Spiritus Italici Propugnaculum".

Na uroczystość 50-letniego jubileuszu Uniwersytetu w Koloszwarze, przypadającą na dzień 29 VI. 1922, wysłany został telegram z życzeniami.

Oprócz Akademji, którą Uniwersytet uczcił w dniu 2 VII. 1921 obchodzoną w tym roku przez wszystkie narody 600-tną rocznicę zgonu Dantego (opis tejże na str. 39 i 40 Kroniki Uniwersytetu za rok 1920/21), zorganizowany został w Uniwersytecie pod koniec tego roku cykl wykładów dantejskich. Wykłady te mieli następujący Profesorowie:

L. Piniński: Etyka dantejska (układ kar i nagród w Boskiej Komedji),

X. K. Wais: Dante jako filozof,

Wł. Abraham: Dante polityk i publicysta,

X. Wł. Żyła: Ikonografja dantejska (z obrazami świetlnemi),

E. Porębowicz: Nowa sztuka Dantego,

J. Bołoz-Antoniewicz: Dante a Michał Anioł.

Pierwszy z tych wykładów poprzedziło słowo wstępne, wygłoszone przez JM. Rektora.

V.

SENAT AKADEMICKI.

Senat akademicki odbył 22 posiedzeń.

Na posiedzeniach tych powziął następujące ważniejsze lub mające zasadnicze znaczenie uchwały:

W sprawach studjów i studentów:

Senat odroczył — na prośbę Polskiej Organizacji powiatu lwowskiego — rozpoczęcie wykładów do dnia 17 X. 1921 r., celem umożliwienia młodzieży akademickiej wzięcia koniecznego współudziału w spisie ludności w charakterze komisarzy spisowych, zwłaszcza na prowincji (uchwała z dnia 10 X. 1921).

Senat ustalił na rok 1921/22 następujące warunki przyjęcia studentów i wolnych słuchaczów na Uniwersytet: a) wymagana jest w zasadzie przynależność państwowa polska (obywatelstwo polskie), b) wśród obywateli polskich przysługuje pierwszeństwo tym kandydatom, którzy spełnili obowiązek służby wojskowej, c) z przynależnych do państw obcych mogą być przyjmowane osoby narodowości polskiej oraz obywatele państw sprzymierzonych, d) nadto obowiązują przepisy o ograniczonej liczbie studentów, t. zw. numerus clausus, według uchwał poszczególnych Wydziałów (uchwała z dnia 10 X. 1921).

W sprawach Towarzystw akademickich:

Komisji statutowej Senatu powierzono opracowanie instrukcji dla Kuratorów Stowarzyszeń akademickich (uchwała z dnia 18 XI. 1921).

Aula Uniwersytetu może być używaną tylko do większych uroczystości urządzanych przez ogół młodzieży akademickiej wspólnie z przedstawicielami Władz akademickich, natomiast nie może być udzielaną na jakiekolwiek zebrania poszczególnych Towarzystw akademickich (uchwała z dnia 24 III. 1922).

Towarzystwom akademickim można zezwolić na urządzanie odczytów w salach wykładowych Uniwersytetu za wstępami na cele danego Towarzystwa (uchwała z dnia 24 III. 1922).

W sprawach dotyczących Uniwersytetu lub ogólnej natury:

Senat uchwalił przychylić się do uchwały Rady Wydziału filozoficznego oświadczającej się za wprowadzeniem stenografji jako przedmiotu obowiązkowego w szkołach średnich, w ilości 1-nej godziny tygodniowo, przez przeciąg jednego roku akademickiego i przedłożyć tę uchwałę Ministerstwu W. R. i O. P. z poparciem (uchwała z dnia 10 VI 1922).

Senat uchwalił dnia 10 VI. 1922 r. zgłosić przystąpienie do Uniwersytetu Międzynarodowego w Brukseli, założonego w r. 1920 (Palais Mondial).

Senat akademicki wybrał Prof. Dr. Alfreda Halbana delegatem do Rady Naukowej Kasy im. Mianowskiego na okres bieżącego dwulecia tj. na czas po koniec roku 1923 (uchwałą z dnia 10 VI. 1922 r.).

Senat uchwalił przyjąć na podstawie obowiązujących przepisów jako zasadę, że Władze akademickie i Komisje egzaminacyjne prawnicze nowego typu, tj. dla egzaminów rocznych, nie są obowiązane do załatwiania podań wniesionych w języku niepolskim, ponieważ językiem urzędowym Uniwersytetu jest język polski; natomiast odnośnie do Komisyj egzaminacyjnych prawniczych dawnego typu Senat uchylił się od wydania decyzji, ponieważ Komisje te nie są organami uniwersyteckiemi, lecz samoistnemi Komisjami państwowemi (uchwała z dnia 30 VI. 1922).

Senat uchwalił poprzeć akcję w sprawie odzyskania wywiezionego do Rosji polskiego dorobku kulturalnego i do niej się przyłączyć (uchwała z dnia 30 VI. 1922).

Akcję tą wszczęły warszawskie zrzeszenia naukowe, konserwatorskie i artystyczne (Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości, Towarzystwo Miłośników Historji, Warszawska Rada Sztuki, Związek Bibljotekarzy Polskich), których przedstawiciele, zebrani na posiedzeniu dnia 28 V. 1922, uchwalili wystosować wezwanie do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o użycie wszystkich rozporządzalnych środków nacisku na rząd sowieckiej Rosji dla wydobycia zrabowanych Polsce bibljotek, archiwów, dzieł sztuki i zabytków, niezależnie zaś od tego wystąpić

z protestem przed opinję całego świata kulturalnego z powodu niewykonywania przez Rząd sowiecki zobowiązań przyjętych w traktacie ryskim co do zwrotu tych przedmiotów. Wezwanie to i protest doręczone zostały Prezydentowi Ministrów i Ministerstwu Spraw Zagranicznych i przyjęte bardzo przychylnie.

Senat uchwalił wziąć udział w dalszej akcji zorganizowanego przy Rektoracie Uniwersytetu Warszawskiego Komitetu Pomocy Uczonym w Rosji i wyznaczyć jako delegata dla stałego pośrednictwa między tym Komitetem a naszym Uniwersytetem X. Prof. Władysława Żyłę (uchwała z dnia 30 VI. 1922).

VI.

WAŻNIEJSZE ZARZĄDZENIA I OKÓLNIKI MINISTERSTWA W. R. I O. P.

Ministerstwo W. R. i O. P. poleciło reskryptem z dnia 14 XI. 1921 Nr. 8807—IV/21 przesyłać do Biura Międzynarodowej Wymiany Wydawnictw przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych po 60 egzemplarzy wydawnictw Uniwersytetu, jako to „Składu Uniwersytetu", „Programu wykładów" oraz wszelkich publikacyj naukowych, z przeznaczeniem tychże do wymiany międzynarodowej. Zlecenie to zostało wydane na podstawie okólnika Prezydjum Rady Ministrów z dnia 29 VIII. 1921 Nr. 19440 postanawiającego, że wymienione Biuro ma otrzymywać publikacje i druki urzędowe wszystkich Ministerstw, a więc także publikacje Wyższych Uczelni, a to w myśl Konwencji Brukselskiej z 1883 r., do której Polska przystąpiła na wiosnę 1921 r.

Ministerstwo W. R. i O. P. orzekło reskryptem z dnia 15 XI. 1921 Nr. 8496—IV/21, że w przypadkach, w których ze względu na całokształt studjów w pewnej szkole akademickiej okaże się potrzeba zapewnienia dla pewnej grupy studentów jakiegoś wykładu lub ćwiczenia nieistniejącego w tej szkole lecz odbywanego w innej szkole akademickiej, znajdującej się w tem samem mieście, może być odnośny wykład lub ćwiczenie uznane, w porozumieniu obu tych szkół, za dostępne dla studentów pierwszej szkoły, bez obowiązku wpisywania się ich w charakterze wolnych słuchaczy drugiej szkoły. Opłaty za korzystanie z ćwiczeń w tej drugiej szkole mają w tym wypadku studenci uiszczać w szkole macierzystej, a to równocześnie z opłatami za korzystanie z wykładów i ćwiczeń w tej szkole. Sprawę rozrachunku między obydwoma szkołami z tytułu pobranych opłat — o ile potrzeba takiego rozrachunku nie odpadnie np. na podstawie wzajemności — pozostawia się do załatwienia według porozumienia obu szkół.

Reskryptem z dnia 13 I. 1922 Nr. 9849—IV/21 Ministerstwo W. R. i O. P. podało do wiadomości opinję wyrażoną przez Pro-

kuratorję Generalną Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, że darowizny i zapisy dokonywane na rzecz Szkół akademickich, bez względu na to, czy mają charakter fundacji lub nie, winne być w myśl postanowień cz. 1 art. 2 i art. 7 i 16 dekretu z dnia 7 II. 1919 o fundacjach i o zatwierdzaniu darowizn i zapisów (Dz. Pr. Nr. 15 poz. 215), oraz w myśl ust. 2 art. 1 ustawy z dnia 13 VII. 1920 o szkołach akademickich — zatwierdzane przez Ministra W. R. i O. P., jako wykonującego zwierzchnią władzę rządową nad Szkołami akademickiemi.

Reskryptem z dnia 1 II. 1922 Nr. 877—IV/22 Ministerstwo W. R. i O. P. — opierając się na przepisach ustawy z dn. 1 VIII. 1919 r. o godłach i barwach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Rz. P. Nr. 69 poz. 416) i ustawy z dn. 13 VII. 1920 o szkołach akademickich (Dz. U. Rz. P. Nr. 72 poz. 494) — stwierdziło, że prawo używania pieczęci urzędowej w szkole akademickiej mają jedynie władze akademickie: 1) zebranie ogólne profesorów, 2) senat, 3) rektor, 4) rady wydziałowe i 5) dziekani. Natomiast inne organy władz akademickich oraz zakłady szkół akademickich nie mają prawa używania pieczęci urzędowej.

Reskryptem z dn. 14 II. 1922 Nr. 1472—IV/22 Ministerstwo W. R. i O. P. poleciło, aby sprawy dotyczące uznania świadectw szkół średnich prywatnych oraz obcych za równoważne ze świadectwami uprawniającemi do przyjęcia do szkół akademickich w charakterze studentów (w myśl art. 85 ustawy o szkołach akademickich) skierowywać bezpośrednio do Departamentu Szkolnictwa średniego Ministerstwa.

Reskryptem z dn. 1 IV. 1922 Nr. 2642—IV/22 Ministerstwo W. R. i O. P. wydało przepisy o stowarzyszeniach akademickich obejmujących studentów więcej niż jednej szkoły akademickiej.

Reskryptem z dn. 5 IV. 1922 Nr. 9444—IV/22 Ministerstwo W. R. i O. P. zniosło egzaminy dziekańskie z języków żyjących, istniejące w Uniwersytetach Jagiellońskim i Jana Kazimierza na podstawie rozporządzenia b. austr. Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dn. 27 XII. 1849 dz. p. L. 15 z r. 1850.

Reskryptem z dn. 26 V. 1922 Nr. 4760—IV/22 Ministerstwo W. R. i O. P. podało do wiadomości odpis zarządzenia Ministerstwa Sprawiedliwości z dn. 1 V. 1922 Nr. II K. 2492/22 (okólnik Nr. 528/II. K./22) polecającego, aby władze sądowe zawiadamiały Rektoraty szkół akademickich o każdym wypadku wdrożenia postępowania karnego przeciw studentowi lub wolnemu słuchaczowi odnośnej szkoły, oraz udzielały odpisu prawomocnego orzeczenia, którem zakończono postępowanie karne.

VII.

WAŻNIEJSZE WYDARZENIA.

Głos Szkół akademickich we Lwowie w sprawie autonomji terytorjalnej.

Wskutek wiadomości o przygotowaniach do wprowadzenia w t. zw. dawniej Galicji Wschodniej autonomji terytorjalnej odbyło się dnia 5 XI. 1921 r. w auli Uniwersytetu Ogólne Zebranie profesorów i docentów Uniwersytetu ze współudziałem reprezentantów Politechniki Lwowskiej oraz Akademji Weterynarji we Lwowie. Zgromadzenie to założyło przeciw owemu zamiarowi stanowczy i energiczny protest.

Przewodniczył JM. Rektor Kasprowicz, który zaznaczył powagę chwili i wskazał narodowe oraz państwowe niebezpieczeństwa, jakiemiby groziło urzeczywistnienie projektu autonomji. Referent Prof. Starzyński przedstawił następnie stan sprawy i wyłuszczył wszystkie powody, przemawiające przeciw wprowadzeniu autonomji terytorjalnej. W zakończeniu Referent zaproponował Zgromadzeniu uchwalenie następującej rezolucji protestującej:

„Zważywszy, że najlżejsze rozluźnienie terytorjalnego związku t. zw. Galicji Wschodniej z Polską jest ze względów najwyższej Polskiej racji stanu niedopuszczalne, gdyż zagrażałoby wprost istnieniu państwowemu Polski przez osłabienie zwartości strategicznej granicy państwowej oraz podkopałoby bezpośredniość stosunków politycznych ze sprzymierzoną Rumunią,

zważywszy, że narodowość ruska jest w t. zw. Galicji Wschodniej z równie autochtoniczną narodowością polską w nierozerwalny sposób zmieszana i przetkana, a z wszelkiej swobody narodowościowej już na podstawie Konstytucji polskiej korzystać może,

zważywszy, że nadanie t. zw. Galicji Wschodniej t. zw. autonomji terytorjalnej wykluczałoby możność utrzymania tamże porządku prawnego,

czego dowodem były haniebne stosunki panujące podczas zamachu ukraińskiego w roku 1918/19 oraz brutalne prześladowanie, na które ludność polska była wówczas tamże narażona,

zważywszy, że wszelkie utrudnienie bezpośredniego kontaktu z życiem gospodarczem Wschodu odbiłoby się bardzo dotkliwie na stosunkach ekonomicznych całej Polski z poważnym uszczerbkiem dla eksploatacji naturalnych bogactw tego kraju,

zważywszy, że nawet w Austrji, w której nie zachodziły powyższe względy polskiej racji stanu, nie odważono się nigdy na prowincjonalne wydzielenie t. zw. Galicji Wschodniej, a dopiero w smutnej pamięci traktacie brzeskim, który nam odbierał Chełmszczyznę i Podlasie, podjęto po raz pierwszy — i to w tajnej klauzuli — tę próbę dla tem większego przyszłej Polski pognębienia a ku najwyższemu oburzeniu nie tylko narodu polskiego, ale i sprzymierzonych mocarstw zachodnich,

Profesorowie i Docenci Uniwersytetu Jana Kazimierza, Politechniki i Akademji Weterynarji we Lwowie, zebrani na Ogólnem Zgromadzeniu w auli Uniwersytetu dnia 5 XI. 1921 oświadczają, iż wszelkie zamiary przyznania autonomji terytorjalnej dla t. zw. Galicji Wschodniej, wysuwane obecnie przez pewne czynniki na porządek dzienny, uważają za niedopuszczalne i nie nadające się do dyskusji.

Nie uwierzymy nigdy i nie obawiamy się, by naród Polski przyłożył rękę do urzeczywistnienia potwornych pomysłów zawartych we wspomnianej tajnej klauzuli brzeskiej, a z całą stanowczością zastrzegamy się i zakładamy jak najbardziej uroczysty protest przeciw wszelkim próbom, któreby zmierzały do narzucenia nam realizacji tych pomysłów z zewnątrz."

Ogólne Zgromadzenie przyjęło powyższą rezolucję jednogłośnie przez aklamację i bez dyskusji. Rezolucja została podaną oficjalnie do wiadomości Sejmu i Rządu polskiego.

Łańcuchy rektorski i dziekańskie.

Na wniosek X. Dziekana Żyły, przedstawiony imieniem Komisji, wybranej w poprzednim roku przez Senat akademicki dla ustalenia wzorów i wykonania nowych łańcuchów, jednego rektorskiego i czterech dziekańskich, w miejsce skradzionych w roku akademickim 1917/18, Senat akademicki przyjął projekty Prof. A. Szyszko-Bohusza i uchwalił prosić go o przeprowadzenie wykonania łańcuchów według tych projektów (uchwała z dnia 12 XII. 1921).

Łańcuchy wkrótce były gotowe i w dniu 2 V. 1922 r. przywiózł je osobiście Prof. Szyszko-Bohusz z Krakowa do Lwowa i wręczył je JM. Rektorowi w obecności członków Senatu akade-

mickiego i delegatów Komisji wybranej dla zajęcia się sprawą łańcuchów.

Dla upamiętnienia tego aktu spisano krótki protokół oddania i odebrania łańcuchów, który podpisał Prof. Szyszko-Bohusz, JM. Rektor Kasprowicz i obecni członkowie Senatu akademickiego i Komisji.

JM. Rektor Kasprowicz wyraził imieniem Uniwersytetu Prof. Szyszko-Bohuszowi serdeczne podziękowanie za bezinteresowne wykonanie projektów łańcuchów i za zajęcie się przeprowadzeniem ich sporządzenia, a w dowód wdzięczności Uniwersytetu złożył na jego ręce, jako odnowiciela-odtwórcy Wawelu, kwotę 100.000 Mk. na zakupno cegiełek wawelskich.

Legenda niepodpisana, lecz napisania własnoręcznie przez projektodawcę i oddana wraz z łańcuchami opiewa:

Projekt insygnij zamówiony przez Rektorat u Prof. Szyszko-Bohusza 16 V. 1921 — przesłany Rektoratowi do aprobaty dnia 25 VII. togoż roku, zaakceptowany został z pewnemi zmianami 17. XII. 1921 r.

Oferty ściągnięto 11 II. 1922.— Ofertę p. Henryka Waldyna przyjęto 16 II., umowę z nim spisano 20 II., poczem natychmiast przystąpiono do roboty.

Przy wykonaniu insygnij współpracowali:

p. Bogdan Treter, artysta malarz, słuchacz Wydziału architektury Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie, jako rysownik,

p. Stanisław Getter, artysta rzeźbiarz w Krakowie, jako modelator,

p. Henryk Waldyn w Krakowie, jako bronzownik i cyzeler.

Insygnia wykonano z bronzu, wziętego z austrjackiego 10-centymetrowego działa szybkostrzelnego, zdobytego pod Lwowem na Ukraińcach w r. 1919.

Całkowity koszt wykonania insygnij i kasetek do nich wyniósł 444.200 marek polsk.

Robotę wykonano w ciągu 68 dni.

Legendę tę wraz z protokółem złożono do aktów prezydjalnych roku 1921/22.

Tablice pamiątkowe.

W roku sprawozdawczym zajął się JM. Rektor Kasprowicz urzeczywistnieniem już dawniej rzuconej myśli, aby ku czci poległych studentów wmurować tablicę pamiątkową w głównym gmachu

Uniwersytetu. Projekt rysunku tej tablicy wykonał Prof. Szyszko-Bohusz i nadesłał go w sierpniu 1922 r. Napis ułożył JM. Rektor Kasprowicz, początek prozą, drugą część wierszem, pozostawiając decyzję co do kształtu pisma autorowi rysunku. Sporządzenie tablicy powierzono Zakładowi rzeźbiarsko-kamieniarskiemu Henryka Periera.

Odsłonięcie tablicy, wmurowanej w ścianę krużganku I. piętra, odbyło się w lutym następnego roku ak., a opisuje je Kronika Uniwersytetu za rok 1922/23 na str. 12.

Drugą tablicą utrwalono w tym roku w pamięci dokonane w roku 1919/20 oddanie gmachu posejmowego w używanie Uniwersytetu „nauce polskiej na chlubę, młodzieży na pożytek", jak zaznacza końcowy wiersz napisu tablicy, ułożonego przez JM. Rektora Kasprowicza.

Także tę tablicę wykonał wymieniony wyżej Zakład Henryka Periera, a umieszczono ją nad wejściem do auli Uniwersytetu.

Dosłowne teksty obu tablic podają reprodukcje ich zdjęć fotograficznych, zamieszczone na końcu niniejszej Kroniki.

Na wykonanie tych tablic pamiątkowych przyznało Ministerstwo W. R. i O. P. osobny kredyt w wysokości 3,500.000 Mk.

Autonomja administracyjna Uniwersytetu.

Do czasu wydania i wejścia w życie ustawy o szkołach akademickich (z dn. 13 VII. 1920 Dz. U. Rz. P. Nr. 72 poz. 494) rachunkowość i związane z nią sprawy administracyjne Uniwersytetu, podobnie jak i innych Szkół akademickich w b. Galicji, należały do rządowej władzy administracyjnej tj. do b. Namiestnictwa we Lwowie.

Uniwersytet nie mógł zatem dysponować przyznawanemi mu kredytami a tem samem nie miał prawa asygnowania choćby najdrobniejszych wydatków czy to osobowych czy to rzeczowych. Również starania o uzyskanie jakichkolwiek nowych kredytów mogły być przedsiębrane w zasadzie tylko za pośrednictwem i na podstawie opinji wspomnianej wyżej władzy.

Dotyczące sprawy załatwiał osobny departament b. Namiestnictwa (departament XIV.), istniejący tylko dla spraw Szkół akademickich.

Stan ten zmieniła przytoczona wyżej ustawa o szkołach akademickich, która w art. 5 przyznaje szkołom akademickim prawo rozporządzania w ramach zatwierdzonego przez Ministerstwo W. R. i O. P. budżetu sumami, przyznawanemi im przez Rząd, zaś w art.

12 p. 2, 19 p. 5 i 6 prawo układania i uchwalania preleminarza budżetowego, tudzież prawo zarządzania majątkiem szkolnym tak państwowym jak własnym oraz majątkiem powierzonym szkole do administrowania.

Na podstawie tej ustawy Uniwersytet przejął w dniu 24 IX. 1921 r. agendy rachunkowo-administracyjne od departamentu XIV. b. Namiestnictwa i od tego czasu załatwia je Rektorat jako władza asygnująca oraz Kwestura jako organ rachunkowy Uniwersytetu. Gdy jednak wskutek tego zwiększył się znacznie zakres działania tak Rektoratu jak i Kwestury, Ministerstwo W. R. i O. P. przyznało Uniwersytetowi drugą posadę urzędnika z akademickiem wykształceniem tj. koncypienta Sekretarjatu (pomocnika Sekretarza) i na razie jeden etat urzędnika rachunkowego w IX st-sł. dla Kwestury.

Dla Kwestur Szkół akademickich wydało Ministerstwo W. R. i O. P. instrukcję z dnia 29 III. 1922 (nadesłaną reskryptem z dnia 3 IV. 1922 L. 3248—IV/22), opartą na przepisach rachunkowych i kasowych ogłoszonych w Nr. 45 Dz. Urz. Min. Sk. z roku 1921, na ustawie o szkołach akademickich oraz na rozporządzeniach i okólnikach Ministerstwa W. R. i O. P., Ministerstwa Skarbu i Najwyższej Izby Kontroli Państwowej.

Rozbudowa Klinik.

W myśl ustalonego w poprzednim roku programu rozbudowy Klinik, na której rozpoczęcie przyznane zostały nawet pewne nieznaczne kwoty (zobacz Kronika za rok 1920/21 str. 49), Senat akademicki uchwalił wstawić na ten cel do preliminarza budżetowego na rok 1922 znaczniejsze już kredyty, wynoszące według protokołu Komisji naradczej, złożonej z Przedstawicieli Uniwersytetu i Reprezentantów Okr. Dyrekcji Robót Publicznych, łączną sumę 188,100.000 Mk. Kredytami temi objęto koszta nadbudowy II. p. w Klinice chorób wewnętrznych i w Klinice chirurgicznej, budowy pawilonów zakaźnych dla Kliniki pedjatrycznej i dla Kliniki chorób wewnętrznych, dobudowy skrzydła dla Kliniki ginekologicznej, wykończenia baraków jako prowizorycznego umieszczenia Kliniki neurologicznej i Kliniki oto-laryngologicznej, budowy Kliniki neurologicznej i Kliniki okulistycznej, a nadto koszta zakupna gruntów pod budowę zakładów medycyny teoretycznej, koszta przerobienia tych zakładów i budowy stajni dla zwierząt, wspólnej dla tych zakładów.

W nadziei, że kredyty te zostaną przyznane, Wydział lekarski uchwalił już z początkiem roku akademiskiego ogólne programy

budowy Kliniki okulistycznej i Kliniki neurologicznej, które Senat akademicki przyjął na posiedzeniu z dn. 8 X. 1921 r., polecając przedłożyć je do rozpatrzenia Okr. Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie. Projekt szkicowy budowy Kliniki okulistycznej zatwierdzony jednak został przez Ministerstwo Robót Publicznych dopiero w lipcu 1922 r. i zwrócony Okr. Dyrekcji Robót Publicznych do dalszego załatwienia, szczegółowe zaś szkice budowy Kliniki neurologicznej mogły być zatwierdzone przez Senat akademicki dopiero 30 VI. 1922, poczem wraz z opisem i wyjaśnieniami przesłane zostały w sierpniu 1922 r. Ministerstwu Robót Publicznych.

W kwietniu 1922 r. przystąpiono do rekonstrukcji baraków wojskowych przy ul. Pijarów 6, przeznaczonych na prowizoryczne pomieszczenie Kliniki neurologicznej i Kliniki oto-laryngologicznej.

W lipcu 1922 r. pertraktował Uniwersytet z Prof. Inż. Sadłowskim o sporządzenie planów budowy Kliniki pedjatrycznej wraz z pawilonami zakaźnemi, poczem Państw. Zarząd architektoniczno-budowlany miał zawrzeć z nim odnośną umowę. Klinikę tę zamierzono pobudować obok Kliniki neurologicznej na gruntach t. zw. „Baworówka", przeznaczonych pod budowę Klinik. Senat akademicki rozpatrując na posiedzeniu z dn. 30 VI. 1922 r. plan sytuacyjny tych gruntów, przedstawiony przez wybraną do tego Komisję, ustalił na razie tylko usytuowanie budynku Kliniki neurologicznej i 1 pawilonu Kliniki pedjatrycznej, natomiast wstrzymał się z decyzją co do usytuowania reszty budynków tych Klinik, jakoteż co do rozdziału i przeznaczenia gruntów pod budowę innych Klinik.

W lipcu 1922 r. Rektor przedłożył Państw. Zarządowi architektoniczno-budowlanemu szkice nadbudowy II. piętra Kliniki chorób wewnętrznych, opracowane przez Prof. Inż. Obmińskiego i prosił o niezwłoczne rozpoczęcie tej nadbudowy.

Dalszych zamierzeń co do rozbudowy Kliniki, objętych preliminarzem budżetowym, Uniwersytet nie mógł realizować i musiał od nich w ciągu roku odstępować, ponieważ rychło okazało się, że potrzebne kredyty nie będą mogły być przyznane z powodu wzrastającej dewaluacji i wynikającego stąd przesilenia finansowego Państwa.

Sprawa bibljoteki b. Wydziału Krajowego.

Osobną wzmiankę poświęcić należy staraniom o pozyskanie dla Uniwersytetu bibljoteki b. Wydziału krajowego we Lwowie, która z mocy ustawy z dnia 30 I. 1920 (Dz. U. Rz. P. Nr. 11

poz. 61) stała się własnością państwową i znajdowała się wówczas pod zarządem Tymczasowego Wydziału Samorządowego.

W sprawie tej Senat akademicki, w myśl uchwały swej z dnia 4 I. 1922 r., powziętej na wniosek Prof. Zb. Pazdry, zwrócił się do Prezydjum Tymcz. Wydziału Samorządowego z zawiadomieniem, że postanowił poczynić kroki u Rządu w Warszawie, zmierzające do przyznania wspomnianej bibljoteki Uniwersytetowi i prosił, aby Wydział zechciał ze swej strony poprzeć te zabiegi ze względu na doniosły interes nauki i Uniwersytetu.

W odpowiedzi na to Tymcz. Wydział Somorządowy zawiadomił, że o bibljotekę tę ubiega się również Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie, i — zaznaczywszy, że docenia znaczenie bibljoteki dla Uniwersytetu, któremu już w roku 1920 udostępnił korzystanie z bibljoteki przez utworzenie w jej lokalu pracowni naukowej — zaprosił Senat do oświadczenia się co do tych postulatów, które Tymcz. Wydział Samorządowy uchwalił i przedstawił Ministerstwu Spraw Wewnętrznych jako warunki przekazania bibljoteki jednej z ubiegających się o nią instytucyj.

Warunki te obejmowały dwa zasadnicze wymogi, a mianowicie, że bibljoteka będzie w przyszłości prowadzona i uzupełniana nadal jako bibljoteka poświęcona nauce administracji ze szczególnem uwzględnieniem samorządu i że będzie instytucją publiczną a więc dostępną dla każdego.

W myśl wniosku Rady Wydziału prawa Senat akademicki uchwalił na posiedzeniu z dnia 22 VI. 1922 przyjąć bez zastrzeżeń oba wymienione wyżej warunki, a nadto postanowił, aby — w razie pozyskania bibljoteki — uznać ją za zakład naukowy Wydziału prawa pod nazwą „bibljoteka nauk administracyjnych", pozostawić ją w dotychczasowem pomieszczeniu (w parterze gmachu posejmowego), urządzić w niem pracownię naukową i przyjąć zatrudniony w bibljotece personel.

Uchwałę tę Senat przedstawił w odpowiednio zredagowanym memorjale Ministerstwu W. R. i O. P. z prośbą o przeprowadzenie sprawy, odpisy zaś memorjału przesłał Prezydentowi Rady Ministrów jako ówczesnemu Ministrowi W. R. i O. P. z prośbą o zarządzenie rychłego i pomyślnego załatwienia sprawy oraz Tymcz. Wydziałowi Samorządowemu z prośbą o dalsze jej poparcie. Tymcz. Wydział Samorządowy zajął w tej sprawie nader życzliwe stanowisko wobec Uniwersytetu, gdyż już w dwa dni po otrzymaniu odpisu memorjału zwrócił się do Ministerstwa W. R. i O. P. z oświadczeniem, że zgadza się na przekazanie bibljoteki Uniwersytetowi na warunkach przyjętych i uchwalonych przez Senat.

Bibljoteka przekazaną została Uniwersytetowi w roku 1923, o czem wspomina Kronika Uniwersytetu za rok 1922/23 na str. 18, 27 i 28.

Inne wydarzenia.

Z końcem lutego 1922 r. przywiózł dyrektor Archiwum państwowego we Lwowie Dr. Eugenjusz Barwiński z Oddziału likwidacyjnego Poselstwa Polskiego w Wiedniu przedmioty platynowe, zarekwirowane w r. 1917 przez austrjacki zarząd wojskowy w zakładach naukowych Uniwersytetu. Przedmioty te, niezbędne do prac naukowych i posiadające wielką wartość, bo przeszło dziesięciu miljonów marek, były pierwszemi przedmiotami, które Polska zdołała odzyskać po wielu trudach i zabiegach.

Na zaproszenie Ministerstwa W. R. i O. P. (z dnia 17 II. 1922 Nr. 343/22/S.) Rady Wydziałowe wyraziły opinje o projekcie ustawy o szkolnictwie średniem ogólno-kształcącem; opinje te przedłożone zostały Ministerstwu.

Reskryptem z dn. 4 IV. 1922 Nr. 2149—IV/22 Ministerstwo W. R. i O. P. zażądało opinij Rad Wydziałowych w sprawie rozpowszechniania znajomości języka esperanto. Rady Wydziałowe oświadczyły, że nie uważają za potrzebne rozpowszechniania tego języka.

Do Państwowej Rady chemicznej w Warszawie delegowany został na wniosek Rady Wydziału filozoficznego Prof. Dr. K. Kling jako przedstawiciel Uniwersytetu a Prof. Dr. Z. Weyberg jako zastępca przedstawiciela.

Na odezwę zawiązanego w Warszawie Polskiego Komitetu pomocy ofiarom głodu w Rosji zarządzoną została wśród profesorów i innych funkcjonarjuszów Uniwersytetu składka, a zebrana w tej drodze suma 52.971 Mk. przesłaną Komitetowi na rzecz rodaków w Rosji.

Na budowę „Pomnika Wdzięczności" dla Ameryki, który rozpoczęto wznosić w Warszawie z inicjatywy Towarzystwa Polsko-Amerykańskiego, ofiarował Uniwersytet kwotę 13.710 Mk., zebraną w drodze dobrowolnych składek w myśl uchwały Senatu akademickiego z dnia 24 III. 1922 r.

Na budowę pomnika ucznia gimnazjalnego śp. Marjana Czerkasa, który w dniu 2 II. 1918 r. w czasie zamieszek ulicznych we Lwowie padł od kuli ówczesnych stróżów porządku publicznego, zebrano w Uniwersytecie kwotę 5.400 Mk. i przekazano ją Komitetowi budowy pomnika, w skład którego wchodzili także Rektor Uniwersytetu i Politechniki Lwowskiej.

Z powodu śmierci posła na Sejm hr. Aleksandra Skarbka, zmarłego dnia 31 V. 1922, JM. Rektor przesłał na ręce wdowy Felicji ze Szczepańskich 1⁰ v. Fredrowej, 2⁰ v. Skarbkowej najgorętsze wyrazy współczucia, zaznaczając, że bolesna ta strata dotknęła nietylko Ją samą, „ale całe społeczeństwo polskie, a w szczególności siedzibę naszej Wszechnicy, miasto Lwów, w którego obronie śp. Zmarły tak rozstrzygający brał udział".

Nazwisko śp. Aleksandra Skarbka pozostanie zawsze we wdzięcznej pamięci młodzieży akademickiej i Uniwersytetu; znaną jest bowiem ofiarność Zmarłego, jak również wielka ofiarność pozostałej po Nim wdowy, z jaką oboję niejednokrotnie występowali, gdy chodziło o niesienie pomocy naszej młodzieży i ulżenie jej niedoli. I tak w roku 1906 Felicja hr. Skarbkowa darowała grunt pod budowę pierwszego we Lwowie domu akademickiego, kładąc przez to podwalinę pod utworzenie fundacji „Dom akademicki im. Adama Mickiewicza" i umożliwiając Komitetowi obywatelskiemu rozpoczęcie budowy tego domu już w jesieni owego roku. Budowę ukończono w następnym roku, a odnośny akt fundacyjny, zeznany 14 XI. 1907, wymienia jako założycieli fundacji na pierwszem miejscu Felicję hr. Skarbkową, a na dwóch dalszych Czytelnię Akademicką i Bratnią Pomoc słuchaczów Wszechnicy lwowskiej. W roku 1920, a więc w czasie, gdy demobilizowana i wracająca na studja młodzież nie mogła znaleźć mieszkań we Lwowie, śp. Aleksander hr. Skarbek i żona Felicja darowali Uniwersytetowi 1-nopiętrowy dom przy ul. Słodowej L. 10 z przeznaczeniem na mieszkania dla studentów medycyny.

VIII.

POMOC DLA MŁODZIEŻY.

Członkowie zawiązanego w ubiegłym roku Komitetu profesorskiego dla niesienia pomocy Młodzieży akademickiej (vide Kronika Uniw. za rok 1920/21, str. 55 i nast.) uchwalili z początkiem tego roku złożyć swoje mandaty i prosić o likwidację czynności Komitetu.

Senat akademicki przyjął tę decyzję Komitetu dopiero po ponownem jej zgłoszeniu na posiedzeniu z dnia 5 XI. 1921 i przekazał likwidację czynności Komitetu Prodziekanowi Dąbkowskiemu. Zarazem uchwalił Senat na wniosek Prodziekana H. Halbana, że pewne agendy Komitetu zatrzyma według swego uznania w swoim ręku i w myśl tego powierzył na razie Prof. Negruszowi referat dla spraw budowlanych i mieszkaniowych młodzieży akademickiej.

Gdy jednak już w krótki czas po ustąpieniu Komitetu profesorskiego okazała się potrzeba zapełnienia powstałej luki, Senat akademicki na posiedzeniu z dnia 28 I. 1922 utworzył Komisję Senatu akademickiego dla spraw młodzieży, powołując do niej JM. Rektora oraz Profesorów Ks. Szydelskiego, H. Halbana, E. Bulandę oraz P. Dąbkowskiego jako likwidatora Komitetu profesorskiego. Komisję tę uchwalił następnie Senat akademicki na posiedzeniu z dnia 23 V. 1922 utrzymać w tym samym składzie jako stałą Komisję Senatu akademickiego dla spraw młodzieży, wyłączając z niej jedynie JM. Rektora, który z powodu licznych innych zajęć nie mógł stale współpracować w Komisji. Przewodnictwo Komisji objął z tą chwilą na stałe Prodziekan H. Halban, który sprawował je już poprzednio w zastępstwie JM. Rektora.

W związku z brakiem mieszkań we Lwowie, zniszczonym i przeludnionym wskutek wypadków wojennych, najpoważniejszą może troskę stanowiło i w tym roku zapewnienie dachu nad głową młodzieży, która wobec demobilizacji coraz liczniej garnęła się do studjów.

To też opierając się na nieoficjalnych pertraktacjach, wszczętych jeszcze z końcem poprzedniego roku akademickiego, Senat akademicki odniósł się w październiku 1921 r. do Magistratu król. stoł. miasta Lwowa z prośbą o odstąpienie koszar przy ul. Pijarów 33 i 35 na użytek Uniwersytetu celem zaadaptowania ich na pomieszczenie młodzieży akademickiej. Władze wojskowe ustosunkowały się do tego projektu nader życzliwie, zrzekając się pretensji do koszar na cele wojskowe. Wobec tego Rada miejska uchwaliła oddać koszary Uniwersytetowi jednak tylko na 3 lata. Dopiero po przedstawieniu jej ze strony Senatu akademickiego, że na tak krótki czas nie opłaciłoby się przeprowadzać choćby najkonieczniejszego remontu i adaptacji koszar i że Federacja Wszechświatowa Akademików Chrześcijańskich — Pomoc dla studentów w Europie ofiarowała na przebudowę koszar sumę 5,500.000 Mk. pod warunkiem, że koszary oddane będą Uniwersytetowi na pomieszczenie młodzieży co najmniej na 10 lat — Rada Miejska powzięła uchwałę przedłużającą oddanie koszar na 10 lat. Tę dezyzję Senat akademicki przyjął na posiedzeniu z dnia 28 I. 1922 i uchwalił wystosować do Rady Miejskiej odpowiednie pismo dziękczynne.

W dniu 18 II. 1922 r. odbyło się uroczyste oddanie koszar do dyspozycji Uniwersytetu. W akcie tym wzięli udział ze strony miasta Prezydent Józef Neumann w towarzystwie Radcy Fryderyka Malzachera, Syndyka Dr. Augusta Plodera, Dyrektora miejskiego Urzędu technicznego Inż. Ignacego Drexlera i Inż. Witolda Wolańskiego, ze strony zaś Uniwersytetu JM. Rektor oraz Prodziekan Dr. H. Halban jako przewodniczący Komisji Senatu Akademickiego dla spraw młodzieży i Prof. Dr. E. Bulanda jako zastępca przewodniczącego tej Komisji. Prezydent miasta życzył Uniwersytetowi pomyślnego rozwoju nowej placówki, która ma zaradzić choć w części wielkiemu brakowi mieszkań dla młodzieży. W odpowiedzi JM. Rektor podziękował serdecznie reprezentacji miasta za pomoc udzieloną młodzieży i zaznaczył, że w gmachu tym będzie mogła znaleźć miejsce także część młodzieży jugosłowiańskiej, ewentualnie i innej, wybierającej się do Lwowa na studja. Po tych przemówieniach inż. Czesław Müller, adjunkt budownictwa Dyrekcji Robót Publicznych, przedstawił zatwierdzone już plany przebudowy koszar i udzielił bliższych wyjaśnień.

Wkrótce potem Komisja Senatu dla spraw młodzieży przystąpiła do przebudowy koszar. Na koszta przebudowy Senat akademicki uchwalił (dnia 28 I. 1922) przeznaczać dopóty połowę czesnego, przypadającego na domy i współdzielnie studenckie (tj. 25% z ogólnego czesnego rocznie), dopóki nie zostaną spłacone w zupeł-

ności koszta przebudowy i urządzenia budynku, na pokrycie zaś doraźnych wydatków uchwalił (29 IV. 1922) zaciągnąć pożyczkę w kwocie 25,000.000 Mk. Oprócz wspomnianej już wyżej sumy 5,500.000 Mk., ofiarowanej przez Federację Wszechświatową Akademików Chrześcijańskich, nie zawiodła również znana w naszem mieście ofiarność publiczna, gdyż na cel przebudowy złożyli między innymi znaczniejsze datki: Ks. Arcybiskup Bilczewski 500.000 Mk., Polski Bank Przemysłowy 100.000 Mk., Sekretarjat Polskiego Banku Krajowego 10.000 Mk. Pozatem Starostwo w Nadwórnie nadesłało kwotę 41.485 Mk. jako dochód z przedstawienia urządzonego w Nadwórnie przez tamtejszych akademików.

Przebudowane koszary otrzymały nazwę „Dom akademicki im. Jana Kasprowicza". O poświęceniu tego Domu i oddaniu go do użytku młodzieży znajduje się wzmianka w Kronice Uniwersytetu za rok 1922/23 na str. 12.

Niezależnie od tego Senat Akademicki, pragnąc zapewnić młodzieży w niedalekiej przyszłości możliwie jak największą ilość mieszkań, uchwalił na posiedzeniu z dnia 28 I. 1922 na wniosek Prodziekana Dr. H. Halbana, aby z drugiej połowy czesnego, przypadającego na domy i współdzielnie studenckie, z którego połowę przeznaczył już — jak wyżej wspomniano — na przebudowę koszar, przeznaczać:

a) 25% (tj. $12^1/_2$% z ogólnego czesnego) na oprocentowanie względnie spłatę pożyczki w wysokości 4,000.000 Mk., mającej się zaciągnąć na nadbudowę i remont domu przy ul. Słodowej L. 6, stanowiącego fundację hr. Aleksandrów Skarbków dla studentów medycyny,

b) 25% na cele mieszkaniowe dla młodzieży akademickiej Uniwersytetu do czasu utworzenia osobnego Domu studentek U. J. K.

Te starania o pozyskanie dla studentów mieszkań w przyszłości poprzedziło odbyte w dniu 30 X. 1921 r. uroczyste otwarcie tymczasowego Domu Studentek przy ul. Krasińskiego 4, który utworzony został przez Oddział lwowski Misji „Pomoc dla studentów w Europie", będącej odłamem Federacji Wszechświatowej Akademików Chrześcijańskich. Zaproszenia na tę uroczystość wystosowane były przez Mrs. Mortimer Earle, jako dyrektorkę Oddziału lwowskiego wspomnianej wyżej Misji i przez JM. Rektora Uniwersytetu.

W tym też roku zaadaptowano barak neurologiczny kosztem 50.000 Mk. na przejściowe pomieszczenie studentów, poczem, gdy barak ten musiał być odstąpiony na potrzeby Kliniki neurologicznej, przeniesiono studentów również na krótki tylko okres do lokalu w realności przy ul. Mickiewicza 5a, opróżnionego przez biura

techniczne Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych Województwa Tarnopolskiego i przeznaczonego na pomieszczenie seminarjów Wydziału prawniczego.

Z doraźną pomocą należało również pospieszyć istniejącym już przed wojną Domom Akademickim, które wymagały koniecznych robót konserwacyjnych. Na te roboty przyznał Senat akademicki fundacji Domu akademickiego im. Andrzeja Potockiego 100.000 Mk. z funduszów pozostających do dyspozycji Senatu.

Fundacji Domu akademickiego im. Adama Mickiewicza, której Ministerstwo W. R. i O. P., ponad przyznane do czerwca 1921 r. dwie subwencje w łącznej kwocie 2,126.000 Mk., nie mogło już udzielić dalszych kredytów na remont budynku, Komisja Senatu ak. dla spraw młodzieży wypłaciła w myśl uchwały Senatu z dn. 28 I. 1922 kwotę 500.000 Mk. z czesnego przypadającego na domy i współdzielnie studenckie.

Prócz mieszkań istniały jeszcze inne wielkie zapotrzebowania dla zdemobilizowanej młodzieży akademickiej, pamiętało jednak o niej także społeczeństwo, które na pierwszy apel JM. Rektora poczęło składać na jego ręce liczne i hojne datki. I tak złożyli:

Towarzystwo Szkoły Ludowej w Stryju 10.000 Mk., Sędziowie i Urzędnicy sądowego Okręgu tarnopolskiego 1.100 Mk., Adam Łonicki 500 Mk., Dr. Ernest Adam 100.000 Mk., Ludwik Gerstmann 1.000 Mk., M. Walichiewicz 10.000 Mk., Ignacy Dębicki 5.000 Mk., Czytelnia kolejowa w Stryju 12.846 Mk., Kongregacja Kupiecka we Lwowie 50.000 Mk., Dr. Jakób Parnas 10.000 Mk., Polska Organizacja Narodowa w Stryju 10.000 Mk., N. Grabowska 4.000 Mk., Komitet wieczoru urzędowego w Łańcucie 36.236 Mk., Czytelnia kolejowa w Stryju (po raz drugi) 20.000 Mk., Seminarjum Ks. Prof. Żyły 4.000 Mk., Jaworzniańskie Gwarectwo węglowe 250.000 Mk., Towarzystwo Gimnastyczne w Zabłotowie 13.775 Mk., Dr. Jakób Parnas (po raz drugi) 2.000 Mk., Okręg. Towarzystwo Rolnicze w Czortkowie 1.690 Mk., August Łonicki 1.000 Mk. NN. Skałkowscy 300 Mk., N. Ottawowa 1.000 Mk., Ognisko polskich nauczycieli Szkół powszechnych w Buczaczu 30.000 Mk., Dr. Emanuel Machek 840 Mk., „Dostate“ Związek gospodarczy nauczycieli Szkół Średnich 25.000 Mk., Dr. Chania 22.070 Mk., NN. na ręce Prof: P: 20.000 Mk., NN. Arnoldowie 3.000 Mk.

Łączna suma datków złożonych w trzech miesiącach zimowych wynosi 545.257 Mk.

Nadto złożyła Izba Notarjalna kwotę 10.000 Mk. przeznaczając ją dla jednego lub więcej niezamożnych prawników a Senat akademicki oddał ją do dyspozycji Zarządu funduszu zapomogowego

polskiej młodzieży akademickiej, tj. organu istniejącego w łonie Komisji senackiej dla spraw młodzieży dla wsparć gotówkowych.

Pamiętali też o młodzieży Profesorowie Uniwersytetu tworząc następujące fundacje:

Prof. Dr. Jan Bołoz-Antoniewicz złożył dla uczczenia pamięci zmarłej żony sumę 100.000 Mk. na utworzenie „fundacji im. Anny z bar. Bambergów Bołoz-Antoniewiczowej", a to wraz z projektem aktu fundacyjnego, w myśl którego fundacja ta przeznaczoną została na nagrody dla studentów Uniwersytetu J. K. za prace z zakresu historji sztuki. Senat akademicki przyjął tę fundację na posiedzeniu z dnia 10 IX. 1921 r.

Prof. Dr. Adolf Beck utworzył fundację pod nazwą „fundusz dobroczynny im. Prof. Dr. A. Becka", przeznaczoną na pokrycie opłat za mieszkania studentów w Domu akademickim im. Andrzeja Potockiego; fundację tę przyjął Senat akademicki na posiedzeniu z dnia 18 II. 1922 r.

Jak już wyżej wspomniano, JM. Rektor, dziękując reprezentacji miasta za oddanie koszar na pomieszczenie młodzieży, nadmienił, że w gmachu tym będzie mogła również znaleźć miejsce część młodzieży jugosłowiańskiej wybierającej się do Lwowa na studja. Wzmianka ta pozostawała w związku z otrzymanem wówczas pismem Prezydenta Ministrów, zapowiadającem przyjazd studentów z Południowej Słowiańszczyzny. JM. Rektor, podając pismo to do wiadomości Senatu akademickiego na posiedzeniu z dnia 18 II. 1922 r., zaznaczył, że odpowie na nie zapewnieniem, iż dołoży wszelkich starań, aby studentom tym ułatwić studja w naszym Uniwersytecie i że zwróci się do Prezydjum Magistratu z prośbą o pomoc w znalezieniu dla nich pomieszczenia.

Wkońcu wspomnieć należy o otwarciu w dniu 15 maja 1922 świetlicy dla medyków w jednym z budynków medycyny teoretycznej (byłej elektrowni) przy ul. Piekarskiej 52, urządzonej staraniem Oddziału lwowskiego Misji „Pomoc dla studentów w Europie", która — jak zaznaczono powyżej — przyczyniła się już poprzednio znaczną sumą do pokrycia kosztów przebudowy koszar przy ul. Pijarów i utworzyła tymczasowe pomieszczenie dla studentek w domu przy ul. Krasińskiego 4. Na uroczystość otwarcia świetlicy przybyli przedstawiciele władz, miasta i instytucyj społecznych oraz spory zastęp studentów Uniwersytetu. Przemówienia wygłosili JM. Rektor Kasprowicz, Dziekan Wydziału lekarskiego Bednarski, student Adamiak, szef wymienionej wyżej misji Manry i przedstawiciel IMCY Dr. W. Rose. Uroczystość zakończyły produkcje zespołu smyczkowego medyków, poczem Zarząd świetlicy podejmował zebranych podwieczorkiem.

IX.

SPRAWA BUDYNKÓW POSEJMOWYCH.

Sprawozdanie Prorektora Alfreda Halbana za rok 1919/20, zamieszczone w Kronice Uniwersytetu za rok 1920/21, zawiera (na str. 5 i 6) historyczne przedstawienie przebiegu starań o pozyskanie dla Uniwersytetu kompleksu budynków t. zw. posejmowych i podaje szczegółowe wiadomości o przyznaniu i częściowem oddaniu tych budynków w używanie Uniwersytetu oraz o uroczystej instalacji w naszej nowej siedzibie. Ta sama Kronika opisuje również (na str. 49) trudności, z jakiemi Uniwersytet spotykał się przy odbieraniu dalszych opróżniających się w tych budynkach lokali, oraz trudności czynione w kwestji przekazania Uniwersytetowi zarządu budynków. Sprawy te opisują również Kroniki Uniwersytetu za następne lata, a mianowicie Kronika za rok 1922/23 na str. 35 i 36 oraz Kronika za rok 1923/24 na str. 67 i 68.

Zadaniem Uniwersytetu w roku sprawozdawczym było, aby stopniowo realizować prawa przyznane mu do budynków posejmowych.

Przedewszystkiem chodziło o utrwalenie prawnej podstawy przeznaczenia budynków posejmowych na rzecz Uniwersytetu. Dla przygotowania odpowiednich wniosków Senat akademicki wybrał na posiedzeniu z dnia 13 XII. 1921 Komisję, złożoną z Dziekana A. Dolińskiego oraz Profesorów St. Starzyńskiego i E. Bulandy. Stało się to na wniosek Prof. Zb. Pazdry, który — powołując się na rozpoczęte z początkiem grudnia w Sejmowej Komisji Konstytucyjnej obrady nad projektem ustawy o samorządzie wojewódzkim — wskazywał na dwa istniejące w tym przedmiocie projekty, a to posła Buzka i Tymczasowego Wydziału Samorządowego, oba zgodne w tej istotnej myśli, że były majątek krajowy galicyjski, który z mocy ustawy z dnia 30 I. 1920 stał się majątkiem państwowym, winien przejść na własność samorządu i przypaść do podziału

między poszczególne Województwa. Zachodziła zatem obawa, że — gdyby ta zasada zdołała uzyskać moc prawną — wówczas przeznaczenie gmachu b. Sejmu wraz z budynkami b. Wydziału Krajowego na cele Uniwersytetu zostałoby uchylone lub w wysokim stopniu zagrożone.

Wymieniona wyżej Komisja Senatu akademickiego, podzielając tę obawę, opracowała memorjał z usilną prośbą pod adresem Sejmu jakoteż Rządu, aby w ustawie o samorządzie wojewódzkim, o ileby ustawa ta postanawiała restytucję galicyjskiego majątku krajowego, zamieścić dalsze postanowienie, że gmach b. Sejmu i budynki b. Wydziału krajowego mają być wyłączone z pod restytucji na cele samorządu wojewódzkiego i oddane na własność Uniwersytetowi, z prawem zaintabulowania się w księgach gruntowych. Memorjał ten, po zatwierdzeniu go przez Senat akademicki na posiedzeniu z dnia 4 I. 1922, przedłożony został Ministerstwu W. R. i O. P., w odpisach zaś wszystkim Ministrom.

W odpowiedzi na powyższy memorjał Ministerstwo W. R. i O. P. zawiadomiło Senat akademicki reskryptem z dnia 4 V. 1922 Nr. 4206—IV/22, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przy opracowaniu projektu ustawy o samorządzie wojewódzkim zabezpieczy prawa własności Państwa do gmachu b. Sejmu przez umieszczenie w projekcie ustępu wyłączającego ten gmach od przejścia na własność Samorządu. Natomiast co do przeniesienia własności tego gmachu na Uniwersytet Ministerstwo zaznaczyło, że sprawa ta jest zupełnie odrębną od poprzedniej i nie wymaga łącznego z nią załatwienia, tudzież że wobec rezolucji Sejmu z dnia 25 II. 1921 r., na mocy której Rząd oddał ten gmach w stałe używanie i pod zarząd Uniwersytetu, kwestja własności nie ma dla Uniwersytetu praktycznego znaczenia.

Reskrypt ten wydany — jak wynika z jego treści — w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, rozpraszał na razie obawę co do ewentualnego odebrania Uniwersytetowi budynków posejmowych i dawał rękojmię, że dwa najważniejsze, bo najwięcej zainteresowane tą sprawą Ministerstwa będą czuwały nad tem, aby Uniwersytet w walce o zdobycie jak najpomyślniejszych zewnętrznych warunków swego rozwoju, nie doznał porażki.

Senat akademicki na posiedzeniu z dnia 23 V. 1922 przyjął do wiadomości pierwszą część powyższego reskryptu, a zarazem uchwalił zwrócić się do Generalnej Prokuratorji Rz. P. Oddział we Lwowie z prośbą, aby ze względu na specjalne warunki Uniwersytetu Jana Kazimierza na kresach wschodnich wyraziła ze swej strony opinję co do intabulacji gmachu b. Sejmu krajowego

i budynków b. Wydziału krajowego bądź to na rzecz Uniwersytetu bądź to na rzecz Skarbu Państwa, jednak z prawem używania tychże przez Uniwersytet. Po otrzymaniu odnośnej opinji Uniwersytet wystosował do Prokuratorji Generalnej w tej sprawie nowe pismo, w którem poprzednią prośbę ograniczył do petitum, aby własność wymienionych wyżej budynków przepisaną została na rzecz Skarbu Państwa.

Na wniosek Prokuratorji Generalnej Sąd okręgowy cywilny we Lwowie uchwałą z dnia 17 III. 1923 L. dh. 1840/23 dozwolił i zarządził wpis prawa własności t. zw. budynków posejmowych (tj. realności przy ul. Marszałkowskiej L. 1, przy ul. Kościuszki L. 9 i przy ul. Mickiewicza 5 i 5a), dotychczas na rzecz Funduszu krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem krakowskiem zaintabulowanych, na rzecz Skarbu Państwa Polskiego, dodatkową zaś uchwałą z dn. 23 VII. 1923 L. dh. 5332/23 zarządził intabulację służebności stałego i wyłącznego używania tych budynków na rzecz Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Poza tą zasadniczą kwestją Uniwersytet od początku roku akademickiego dokładał usilnych starań, aby zdobyć możliwie jak największą ilość lokali w budynkach posejmowych, pozajmowanych w dalszym ciągu nietylko przez Tymczasowy Wydział Samorządowy, lecz także przez inne Urzędy i Instytucje. Sprawa ta jednak posuwała się nader opornie naprzód a wynik był znikomy. Po licznych bowiem zabiegach tylko Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych Województwa Tarnopolskiego opróżniła w kwietniu 1922 r. i oddała do użytku Uniwersytetu 9 ubikacyj na I. p. w budynku przy ul. Mickiewicza 5a, które przeznaczone zostały na pomieszczenie Seminarjów prawniczych. Natomiast starania, aby uzyskać dalsze lokale, zajmowane jeszcze w gmachu posejmowym przez Tymczasowy Wydział Samorządowy, spełzły na niczem. Wydział ten bowiem oświadczył, że dalsze lokale mógłby oddać tylko w tym wypadku, jeżeli otrzyma pomieszczenie dla swoich biur w gmachu przy pl. Smolki L. 3, który był własnością b. galicyjskiego funduszu krajowego, a który zajmowały wówczas Dyrekcja Poczt i Telegrafów oraz Kredytowy Zakład Odbudowy.

Również nie udało się uzyskać lokalu zajętego przez Kasę Skarbową A. w budynku przy ul. Kościuszki L. 9, który ze względu na odpowiednie urządzenia i zabezpieczenia nadawał się i potrzebny był nieodzownie na pomieszczenie Kwestury. Oddanie tego lokalu Uniwersytetowi Izba Skarbowa we Lwowie czyniła zależnem od uzyskania dla Kasy Skarbowej w swoim własnym gmachu lokalu

zajmowanego przez Urząd depozytów sądowo-cywilnych, który to Urząd Sąd Apelacyjny zamierzał przenieść do gmachu Sądu przy ul. Krasickich.

Lepszy nieco obrót wzięła w tym roku sprawa zarządu budynków posejmowych. W sprawie tej postanowiło Ministerstwo Robót Publicznych jeszcze w maju 1920 r. (pismo z dn. 11 V. 1920 Nr. 14071/V—3—1073), że od chwili objęcia w faktyczne posiadanie lokali w przekazanych Uniwersytetowi budynkach posejmowych, zarząd tych budynków wykonywać będzie Ministerstwo W. R. i O. P., przyczem poszczególni użytkowcy, nie podlegający temu Ministerstwu, pociągani będą do pokrycia części kosztów zarządu i utrzymania budynków w stosunku do wielkości i jakości zajmowanych lokali. Z natury rzeczy wynikło, że w imieniu Ministerstwa W. R. i O. P. zarząd ten miał wykonywać Uniwersytet. Mimo to postanowienie zarząd budynków zatrzymał i wykonywał nadal b. Wydział krajowy a następnie utworzony na jego miejsce Tymczasowy Wydział Samorządowy i dopiero—po uchwaleniu przez Sejm w dniu 25 II. 1921 rezolucji w sprawie używania i przekazania tych budynków Uniwersytetowi — Tymczasowy Wydział Samorządowy oświadczył gotowość odstąpienia zarządu budynków Uniwersytetowi. Po przeprowadzonych w tym względzie rokowaniach zawarta została między Tymczasowym Wydziałem Samorządowym a Rektoratem Uniwersytetu w dniu 10 II. 1922 odpowiednia szczegółowa umowa.

Stosownie do postanowienia 11-go punktu powyższej umowy Rektorat przedłożył tę umowę Ministerstwu W. R. i O. P. do zatwierdzenia oraz celem wyjednania kredytu potrzebnego do opędzenia wydatków złączonych z zarządem budynków, gdyż przejęcie zarządu było zawisłem od przyznania takiego kredytu. Na wydatki te składały się tak wydatki rzeczowe jak i osobowe, z których ostatnie obejmowały uposażenie palacza, 2 portjerów, 3 dozorców i wynagrodzenie pomocnika palacza przez 7 miesięcy zimowych.

Umowę zatwierdziło Ministerstwo reskryptem z dn. 16 XI. 1922 Nr. 11409—IV/22 z tem, że kredyty osobowe i rzeczowe uwzględnione zostaną w preliminarzu na rok 1923 i że wobec tego umowa będzie mogła wejść w życie 1 I. 1923 względnie z dniem otwarcia kredytów.

Dzięki życzliwemu stanowisku Ministerstwa W. R. i O. P. posunęły się w tym roku znacznie naprzód roboty w skrzydle gmachu posejmowego spalonem podczas inwazji ruskiej, gdyż na

wewnętrzne urządzenie tego skrzydła przyznany został w styczniu 1922 r. dodatkowy kredyt w kwocie 10,000.000 Mk.

Wspomnąć jeszcze należy o wewnętrznem urządzeniu gmachu posejmowego, a w szczególności o umeblowaniu, zwierciadłach, dywanach i chodnikach, które zdobiły sale reprezentacyjne i pokoje marszałkowskie w tym gmachu. Wszystkie te rzeczy Tymczasowy Wydział Samorządowy oddał w marcu i kwietniu 1920 r. Namiestnictwu we Lwowie w przechowanie. Wkrótce potem tj. w maju 1920 r. Ministerstwo Robót Publicznych zarządziło, że wszelkie urządzenia i umeblowania, związane z gmachem lub charakterem swym zastosowane do wnętrza gmachu, mają być pozostawione na miejscu i przekazane czasowo razem z gmachem, aż do dalszej decyzji, Ministerstwu W. R. i O. P. Zarządzenie to było niewątpliwie wynikiem starań Uniwersytetu, który przez pietyzm dla dziejowej przeszłości gmachu sejmowego zamierzał restytuować jego sale reprezentacyjne i utrzymać ję w przyszłości w stanie niezmienionym. O zamiarze tym wspomina już Kronika Uniwersytetu z poprzedniego roku 1920/21 na str. 50. Mimo to Uniwersytet zdołał w ubiegłym roku akademickim odzyskać od b. Namiestnictwa tylko nieznaczną część mebli i jedno duże zwierciadło, zaś w roku sprawozdawczym jedynie 2 zwoje chodnika kokosowego na schody głównej klatki schodowej. Reszta urządzenia i umeblowania znajdowała się w części nadal w budynku Namiestnictwa a raczej utworzonego w tym czasie na jego miejsce Województwa Lwowskiego, w części zaś wywiezioną została do Krakowa. Z końcem lutego 1922 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło Województwu Lwowskiemu wydać jeden garnitur mebli salonowych z dywanem i urządzenie jadalni Województwu Stanisławowskiemu. Wykonanie tego zarządzenia zostało wstrzymane jedynie dzięki osobistej interwencji JM. Rektora.

X.

BUDŻET UNIWERSYTETU NA ROK 1921|22.

W Kronikach Uniwersytetu za rok 1920/21 (na str. 48) i za rok 1922 (na str. 16 i 17) zaznaczono, że na rok budżetowy 1921 przyznane zostały Uniwersytetowi kredyty w sumie 143,588.267 Mk., zaś na rok budżetowy 1922 w sumie 442,020.891 Mk.

Na podstawie tych sum trudno jednak ustalić wysokość kredytów zużytych w roku sprawozdawczym, obejmującym okres czasu od 1 IX. 1921 do 31 VIII. 1922, zwłaszcza że kredyty te, przyznawane na początku każdego roku budżetowego, były następnie w ciągu obu lat zwiększane z powodu wzrastającej stale w tych czasach dewaluacji marki. Celem zatem przedstawienia faktycznej wysokości wydatków w roku sprawozdawczym 1921/22, podaje się poniżej kwoty kredytów, które według ksiąg rachunkowych zostały Uniwersytetowi w tym czasie rzeczywiście wypłacone, a to bez względu na wysokość wymienionych wyżej kredytów, przyznanych w preliminarzach na lata budżetowe 1921 i 1922, a w szczególności:

płace (§ 1)	265,906.303 Mp.
różne wydatki osobowe (§ 2)	11,066.948 „
komorne, opał, światło, konserwacja (§ 3) . .	52,347.449 „
wydatki biurowe (§ 4)	19,810.134 „
pomoce naukowe (§ 4a)	23,675.183 „
koszta podróży, diety (§ 5)	931.361 „
stypendja akad., nagrody za prace semin. (§ 6). .	3,285.800 „
wydawnictwa Uniwersytetu (§ 7)	1,506.920 „
inne wydatki i wycieczki naukowe (§ 8) . . .	9,467.669 „
drobny remont (§ 9)	898.441 „
Razem .	388,896.208 Mp.

Wysokości kredytów przyznanych i wypłaconych na kapitalny remont i nowe budowle (§ 9) nie można dokładnie podać, ponieważ kredytami temi rozporządzało Ministerstwo Robót Publicznych i asygnowało je do dyspozycji Okręgowej Dyrekcji Robót Publicz-

nych we Lwowie, wobec czego nie książkowano ich w Uniwersytecie. Pomijając jednak wysokość kredytów przyznanych na ten cel w roku budżetowym 1921, które prawie w całości wyczerpano przed upływem roku akademickiego 1920/21, zaznacza się, że do preliminarza budżetowego na rok 1922, przedłożonego Ministerstwu W. R. i O. P. w październiku 1921 r., wstawiono jako kredyty na remont kapitalny sumę 100,150.000 Mk. a na nowe budowle sumę 188,100.000 Mk., z której 162,000.000 Mk. przeznaczone były na programowaną rozbudowę Klinik. Stwierdzić jednak należy, że w stosunku do tych preliminowanych sum Uniwersytet otrzymał tylko nieznaczne kredyty na roboty budowlane, co było następstwem trudności finansowych wzmagających się wraz z postępującym spadkiem waluty.

Poniżej podana jest wysokość opłat szkolnych, ustalona przez Ministerstwo W. R. i O. P. na rok akademicki 1921/22, przyczem dla zobrazowania stopniowej dewaluacji marki polskiej uwidacznia się w drugiej rubryce wysokość tych opłat z poprzedniego roku 1920/21, a w trzeciej wysokość ich w roku następnym po roku sprawozdawczym tj. w roku 1922/23:

	1921/22	1920/21	1922/23
1) wpisowe (taksa imatrykulacyjna)	500 Mk.	50 Mk.	2.000 Mk.
2) opłata roczna (czesne)	2.000 „	450 „	10.000 „
3) opłata roczna za prawo pracy w seminarjach, pracowniach, klinikach i innych zakładach z wyjątkiem pracowni chemicznych i bibljotek	500 Mk.	150 Mk.	2.760 Mk. 3.600 „
4) opłata roczna za korzystanie z pracowni chemicznej	1.500 „	300 „	4.500 „
5) opłata roczna za prawo korzystania z bibljoteki Uniwersytetu . .	200 „	60 „	1.500 „

Etaty osobowe

według stanu z października 1921.

Profesorowie:	katedry zwycz.			katedry nadzwycz.		
	obsadzone	nieobsadzone	Razem	obsadzone	nieobsadzone	razem
Wydział teologiczny	11	2	13	—	—	—
„ prawa	14	11	25	2	5	7
„ lekarski	15	6	21	—	2	2
Wydział filozoficzny	37	5	42	4	7	11
	77	24	101	6	14	20

Pomocn. siły naukowe:	adjunkci	kustosze	asystenci starsi	asystenci młodsi	stypendyści
Wydz. teologiczny	—	—	2	—	—
„ prawa	—	—	1	1	—
„ lekarski	5	—	54	36	—
„ filozoficzny	—	1	31	18	45
„ Rektorat	—	—	1	—	—
razem	**5**	**1**	**89**	**55**	**45**

Urzędnicy:

Bibljoteka Uniwersytetu		14
Sekretarjat	5	
Kwestura	5	
Dziekanaty	6	
Instytuty naukowe	1	
Zarząd budynków	1	
Mechanik Uniwersytetu	1	
razem		19
Ogólna ilość		33

Funkcjonarjusze niżsi:	w stopniu płacy						razem
	7	6	5	4	3	2	
Rektorat	1	4	2	—	10	7	24
Wydz. teologiczny	—	—	—	—	1	—	1
„ prawa	—	—	—	—	2	—	2
„ lekarski	3	8	13	3	10	15	52
„ filozoficzny	3	9	7	6	5	—	30
Bibljoteka	—	—	2	5	1	3	11
razem	7	21	24	14	29	25	120

Do preliminarza na r. 1922 Senat akademicki wstawił w myśl uchwały z dnia 15 X. 1921 następujące wnioski tyczące się etatów osobowych:

o przyznanie 7 nowych katedr zwycz., z tego 4 dla Wydz. teologicznego (socjologji, dogmatyki spekulatywnej, nauk pomocniczych biblijnych i historji kościoła polskiego) i 3 dla Wydz. filozof. (2 katedr nauk orjentalistycznych i 1 języka i literatury angielskiej),

o przemianę drugiej nieobsadzonej katedry języka i literatury niemieckiej na katedrę języka i literatury francuskiej,

o pomnożenie etatów adjunktów z 5 na 9, asystentów starszych z 89 na 101, asystentów młodszych z 55 na 58, stypendystów z 45 na 63,

o powiększenie ilości urzędników Bibljoteki z 14 na 18, urzędników innych działów Uniwersytetu z 19 na 24,

o powiększenie ilości funkcjonarjuszów niższych z 120 na 132.

XI. STATYSTYKA ZA ROK 1921|22.

1. Studenci i wolni słuchacze.

Półrocze zimowe (I. II. trymestr).

WYDZIAŁ:	teologiczny	prawa	lekarski	filozoficzny	Razem
Studenci	78	2377	1243	1169	4867
Wolni słuchacze	8	73	—	237*)	318
Mężczyźni	86	2294	1037	630	4047
Kobiety	—	156	206	776	1138
Wyznanie rzym.-kat.	84	1292	605	749	2730
„ greck.-kat.	1	58	29	23	111
„ orm.-kat.	1	6	7	2	16
„ greck.-orjent.	—	5	3	8	16
„ ewangielickie	—	17	5	19	41
„ mojżeszowe	—	1067	590	600	2257
„ inne	—	1	—	—	1
Bezwyznaniowi		4	4	5	13
Ogółem	86	2450	1243	1406	5185

*) w tem 88 słuchaczów (ek) farmacji.

Półrocze letnie (III. trymestr).

WYDZIAŁ:	teologiczny	prawa	lekarski	filozoficzny	Razem
Studenci	70	2182	1245	1219	4716
Wolni słuchacze	8	87	—	211*)	306
Mężczyźni	78	2139	1023	663	3903
Kobiety	—	130	222	767	1119
Wyznanie rzym.-kat.	76	1156	576	725	2533
„ greck.-kat.	1	59	33	20	113
„ orm.-kat.	1	2	8	3	14
„ greck.-orjent.	—	4	7	9	20
„ ewangielickie.	—	13	3	13	29
„ mojżeszowe	—	1025	611	655	2291
„ inne	—	2	—	1	3
Bezwyznaniowi	—	8	7	4	19
Ogółem	78	2269	1245	1430	5022

*) w ten 82 słuchaczów (ek) farmacji.

Uwaga: Pewne niezgodności między ilościami studentów i wolnych słuchaczów, podanemi w powyższych tabelach, a ilościami tychże, objętemi wykazem statystycznym za rok 1921/22 (zamieszczonym na stronie 70 „Składu Uniwersytetu w latach akademickich 1921/22 i 1922/23"), a w szczególności niezgodności, dotyczące ilości za półrocze zimowe, czyli za I. i II. trymestry, należy tem wytłumaczyć, że statystyka, uwidoczniona w *Składzie*, sporządzoną była po wpisach na półrocze zimowe i nie uwzględnia zmian, które zaszły następnie w ciągu tego półrocza wskutek dodatkowych przyjęć studentów w spóźnionym terminie lub też wskutek wykreślenia wpisanych już studentów z powodu nieuiszczenia opłat szkolnych.

2. Egzaminy i rygoroza.

Wydział				Razem
Teologiczny	Egzamina		317	
	Rygoroza		3	320
Prawa	Egzamina dawnego typu	prawno-historyczne	448	
		sądowe	321	
		polityczne	286	
	Egzamina nowego typu	I. roku	370	
		II. roku	29	
		Razem	1464	
	Rygoroza	prawno-historyczne	240	
		sądowe	282	
		polityczne	275	
		Razem	797	2251
Lekarski	Rygoroza	I.	299	
		II.	156	
		III.	160	615
Fllozoficzny	Rygoroza	2-godz.	15	
		1-godz.	18	33
		Ogółem		3219

3. Wykaz promocyj w roku ak. 1921/22.

WYDZIAŁ	Chrześcijan	Niechrześcijan	Mężczyzn	Kobiet	Razem
Teologiczny	1	—	1	—	1
Prawa	95	86	181	—	181
Lekarski	81	81	115	47	162
Filozoficzny	15	2	12	5	17
Ogółem	192	169	309	52	361

XII.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE I POLITECHNICZNE.

Zarząd na okres 3-letni 1919/20 — 1921/22:

Członkowie wybrani przez Senat akademicki Uniwersytetu:

Dr. Józef Siemieradzki, Przewodniczący
Dr. Edmund Bulanda
Dr. Jan Hirschler
Dr. Roman Longchamps de Berier
Dr. Wacław Moraczewski

Członkowie wybrani przez Grono Profesorów Politechniki:

Dr. Maksymiljan Thullie, zastępca Przewodniczącego
Dr. Kasper Weigl
Dr. Jan Sas Zubrzycki
Dr. Maksymiljan Huber
Juljan Fabiański
Adam Karpiński

Członkowie wybrani przez Wydziały Uniwersytetu:

X. Dr. Adam Gerstmann (Wydział teologiczny).
Dr. Ignacy Weinfeld (Wydział prawa i umiejętności politycznych).
Dr. Adam Bednarski (Wydział lekarski).
Dr. Stanisław Loria (Wydział filozoficzny).
Dr. Konstanty Wojciechowski (Wydział filozoficzny).

Streszczenie sprawozdania Przewodniczącego Zarządu za rok 1921/22:

Po dwuletniem zmaganiu się z całkowitym brakiem środków, spowodowanym wstrzymaniem wypłaty wszelkich subwencyj, które stanowią główną podstawę działania instytucji P. W. U. i P., Zarząd zdołał

w tym roku wznowić czynności swoje dzięki temu, że otrzymał z Ministerstwa W. R. i O. P. po raz pierwszy zasiłek w wysokości 240.000 Mk.

Jakkolwiek kwota ta nie była wystarczającą dla rozwinięcia czynności Zarządu do rozmiarów przedwojennych, zwłaszcza w miastach prowincjonalnych, jednak umożliwiła ona wypłatę skromnych honorarjów dla prelegentów, sporządzenie pewnej liczby przeźroczy, bez których wykłady popularne nie mogą się obejść, oraz ogłaszanie wykładów afiszami zamiast jak dotychczas tylko w dziennikach. Zmiany te wpłynęły odrazu bardzo wydatnie na podniesienie frekwencji publiczności.

Dążeniem Zarządu było, aby rozwinąć akcję oświatową dla dorosłych w zniszczonych przez wojnę miastach prowincjonalnych, a przedewszystkiem we wschodnich miastach kresowych. Na rozesłany przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego we Lwowie okólnik zgłosiło się do Zarządu około 100 miast, miasteczek i wsi z całego obszaru Małopolski, w tem przeszło 60 z Małopolski wschodniej, z prośbą o urządzenie wykładów. Zgłosiły się również miasta kresowe Wołynia i Lubelskiego, w których urządzenie wykładów popularnych z dziedziny krajoznawstwa, historji i literatury polskiej oraz nauk społecznych uważał Zarząd za jeden z najpilniejszych obowiązków *). Brak środków nie pozwolił jednak Zarządowi dokonać tego zadania, udało się jedynie zorganizować wykłady na razie w sześciu tylko miastach, a to w Przemyślu, Samborze, Brodach, Sokalu, Gródku Jagiellońskim i Krasnymstawie.

Z wyjątkiem Gródka Jagiellońskiego i Sambora, gdzie urządzono wykłady na koszt lwowskiego Zarządu P. W. U. i P., inne miasta same pokryły połączone z tem wydatki, organizując odczyty siłami miejscowemi.

Zbiór przeźroczy, będący własnością Zarządu P. W. U. i P., liczył przeszło 5000 numerów, wypadki wojenne spowodowały jednak w tym zbiorze bardzo dotkliwy uszczerbek, kilkaset bowiem klisz wypożyczonych przed wojną na prowincję zaginęło, inne zaś wskutek nieodpowiedniego

*) Instytucja „Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich", którą do maja 1917 r. prowadził wyłącznie Senat akademicki Uniwersytetu, rozszerzyła już w czasie wojny światowej działalność swoją na część Królestwa Polskiego, okupowaną wówczas przez armję austrjacką, co zdołała uskutecznić dzięki usilnym zabiegom ówczesnego Rektora Prof. Dr. Kazimierza Twardowskiego. Na podstawie zezwolenia uzyskanego w pierwszym rzędzie ze strony Komend wojskowych a następnie z Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu urządzono najpierw w r. 1916 serję wykładów w Lublinie, do których zgłosili się Profesorowie: Kazimierz Twardowski, Jan Bołoz Antoniewicz, Juljusz Makarewicz, Stanisław Tołłoczko, Józef Nusbaum-Hilarowicz, Zygmunt Weyberg, Stanisław Zakrzewski, Konstanty Zakrzewski, oraz Docenci prywatni: Bronisław Gubrynowicz i Władysław Semkowicz. W następnym a więc w 1917 roku wykłady urządzono nietylko w Lublinie, lecz nadto w Zamościu, Chełmie i Krasnymstawie.

opakowywania doznały uszkodzeń podczas drogi, przez co zdekompletowane zostały nieraz bardzo cenne serje, których uzupełnienie jest koniecznem.

Opierając się na doświadczeniu Zarząd ograniczył się do urządzenia we Lwowie 3 seryj odczytów po 3 tygodnie w miesiącach grudniu, lutym i marcu. Główny nacisk położono na wykłady z dziedziny krajoznawstwa i aktualnych wówczas spraw Śląska, Pomorza i Litwy.

Cenę biletów wstępu na wykłady ustanowiono na 30 Mk., co odpowiadało cenie biletu tramwajowego.

We Lwowie odbyło się 27 wykładów, na prowincjach 24, z tych 5 w Krasnymstawie, 5 w Gródku Jag., 2 w Samborze, 6 w Brodach i 6 w Sokalu.

Na wykłady we Lwowie uczęszczało ogółem 2133 osób, przeciętnie 79 osób na jeden wykład. Na prowincji uczęszczało przeciętnie przeszło 100 osób na jeden wykład. Uczęszczała niemal wyłącznie inteligencja o średniem wykształceniu, przy znacznem udziale uczniów wyższych klas gimnazjalnych. Stosunek mężczyzn do kobiet we Lwowie prawie równy, na prowincji przeważali mężczyźni.

Dochód wynosił 318.741 Mk., w tem subwencja Ministerstwa W. R. i O. P. 240.000 Mk., reszta z biletów wstępu — rozchody wyniosły 309.732 Mk.

Przewidując dalszy znaczny rozwój wykładów Zarząd P. W. U. i P. wstawił do preleminarza budżetowego na rok 1923 sumę 6,650.000 Mk., z której kwotę 4,000.000 Mk. przeznaczał na koszta wykładów na prowincji. Resztę preliminowanej sumy zaliczył Zarząd częściowo na koszta wykładów we Lwowie, częściowo zaś na inwestycje, jak zakupno nowych przeźroczy i uzupełnienie zdekompletowanego zbioru przeźroczy, oraz na administrację tj. na renumerację przewodniczącego i na płacę sekretarza Zarządu, ponieważ czynności biurowe Zarządu wykonywał dotychczas osobiście przewodniczący.

AKADEMIA PODLASKA * BIBLIOTEKA GŁÓWNA * W SIEDLCACH

Tablica ku upamiętnieniu oddania gmachu posejmowego w używanie Uniwersytetu (str. 335).

Tablica pamiątkowa ku czci poległych studentów (str. 34).

XXVIII
Wydawnictwa
do 1945 r.

Biblioteka Główna AP w Siedlcach
nr inw.: BR - 28215
br.28215